cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 258. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 8 listopada 1928 r. | Rok XXII.

Zatarta waśń.

W przeddzień rocznicy Niepodległości.

I.

Na dzień 11 listopada, który pragniemy przeżyć w słońcu i pogodzie, gotowo przypaść zaćmienie. Zwiastują je oznaki na prasowem niebie poznańskiem. (Poza Poznaniem dzieje się zresztą podobnie). Wystarczy przypomnieć artykuł „Kurjera Poznańskiego" „Także polskie dzieło", „Przeglądu Porannego" „Syzyfowy wysiłek", albo „Prawdy" „Wszyscy tylko nie Wy", aby dostrzedz, że nie brak w Poznaniu nastrojów i czynników, radych dzień 11 listopada zaciemnić i zakrwawić sporem o wojenne orjentacje. Odżyć ma rana gojąca się szczęśliwie pod balsamem czasu, — i uroczystość narodową przerodzić w waśń narodową.

Na pałające głowy puszcza strumień chłodzącej wody „Dziennik Poznański" w patrjotycznym i treściwym artykule „Sidła autoreklamy partyjnej", pisząc, że w preparowanej atmosferze: „ogólne święto państwowe zamienić się może łatwo w święto poszczególnych partji, — w gloryfikację ich zasług rzeczywistych lub przysądzonych sobie prawem kaduka, — w pokrzepienie nie wspólnego ducha narodu, lecz ducha partji".

Orjentacje... Wyniknęły one przedewszystkiem z błędnego pojmowania Wielkiej Wojny jako starcia pomiędzy trzema zaborcami, pojednanemi przed półtora wiekiem — według cynicznego oświadczenia Fryderyka Wielkiego — mimo religijnych różnic wspólną komunią rozbiorów Polski (schizmatycka Rosja, katolicka Austrja, protestanckie Prusy). Wielu Polaków trwało w błędzie, że los ojczyzny, krwawej stawki wojny, rozstrzygną, z opadnięciem dymów prochowych, zmordowane państwa zaborcze w pierwszej linji pomiędzy sobą. Stanowiące trzon i całość państw centralnych, Niemcy i Austrja decydowałyby o losach Polski w razie wygranej omal absolutnie. Rosja, związana wprawdzie z państwami, oddanemi idei naszej wolności, — strzegła zazdrośnie domowego prawa wyłącznego stanowienia o polskiej przyszłości.

W tem przekonaniu nawet wzorowi patrjoci łączyli sprawę polską z orężnem powodzeniem wrogów, rozumując, że tylko u rydwanu zwycięzcy da się wykołatać takie czy inne jej rozwiązanie.

Odgadywane wojenne jutro, zawsze ślizgie na krwawym globie, dawało więc kruche oparcie wielu poczynaniom. I rozdzierała się wśród tego dusza polska, pragnąca więcej niż zakreślały spiżowe ramy mocarstwowego interesu stron wojujących. Bo trudno, by ludzie, oczekujący możności budowania zrębu państwowości polskiej na ziemiach przez Niemców na Rosji wyjarzmionych, mogli sięgać po prastare gniazdo nad Gopłem i Wartą, strzeżone zazdrośnie przez te same bagnety, które niosły zwodnicze zresztą, wyzwoleńcze blaski Łodzi i Warszawie. I na odwrót — zaufani w zwycięski miecz rosyjski przy boku antygermańskiej koalicji, musieli wbrew pragnieniom liczyć się z tem, że Rosja, która zagrabiła przy rozbiorach dwie trzecie Polski, może los jej polepszyć i świt zupełnej niepodległości przygotować przez narodowe zjednoczenie Polaków, jednak pod zwycięskiem i rozszerzonem berłem.

Że uczucia polskie wyrywały się po za linje, wykreślone pierwszym, wojennym rachunkiem — dowodem walki o Lwów i Śląsk. Przed hajdamacką spisą zasłaniają wschodnie rubieże ci właśnie, którzy za wyrzekanie się ich dla rosyjskiej złudy wychylić musieli kielich narodowej goryczy. W zmaganiach o Śląsk nie zostawili rodaków osamotnionych ci znowu, których obwiniono, że niemieckie miraże stępiły ich serca dla naszych granic i ziem zachodnich.

Obie orjentacje pragnęły przysłużyć się ojczyźnie. Myśl tę wyraża, acz stojący na innym biegunie i dochodzący do zgoła odmiennych konsekwencji, organ wschodnio-małopolsk. sanacji „Dziennik Lwowski", gdy w artykule „Legjonowa geneza ideologji państwowej" daje do poznania, aby na orjentacje: „nie patrzeć pod kątem plotki kalumniatorsko-agitacyjnej, tj. ze stanowiska, że jednym łatwiej było antychambrować w przedpokojach carskich, a innym w cesarskich".

Gdyby te słowa wziął sobie do serca rozindyczony na wszystko, co nie trąci sanacją „Przegląd Poranny" i potępiający w czambuł wszystko, co nie endeckie „Kurjer Poznański" — nie zachodziłaby w tej chwili obawa, że narodowe święto będziemy mieli w Poznaniu co najmniej skwaszone.

Pisaliśmy już niejednokrotnie na łamach naszego pisma, że rozegrana wojna, przekuwająca oblicze Europy, była nie samem tylko starciem państw, a z niemi mocarstw, które dokonały zbrodni rozbiorów. Na marsowych polach starły się w lawinie krwi i ognia dwa światy, dwa prądy historyczne. Jeden — apoteozujący siłę jako jedyny czynnik twórczy historji, walką o byt usprawiedliwiający ujarzmianie słabszych narodów. Drugi — przeciwstawiający opancerzonej pięści prawo moralne wszystkich narodów do życia i wolności, zapalający nad mrokami narodowej krzywdy i niewoli te same światła, któremi wielka rewolucja francuska tępiła ucisk jednostki, głosząc równe prawa człowieka.

Instynkt historyczny, wrodzony pęd do wolności na poszanowaniu praw cudzych oparty, — kazał nam, bez względu na zmienne wojny koleje, opowiedzieć się przeciw prawu przemocy i sprawę naszej wolności z wolnością powszechną połączyć. I to wyczucie moralnego prawa historji szeregowało nas bardziej po stronie Winkelriedowej włóczni wolności ludów przeciw młotowi germańskiego Tora, aniżeli bezprzykładny ucisk pruski.

Pętla pruska, zaciskająca się bezlitośnie na Poznańskiem, musiała oczywiście także zdziałać swoje. Przytem cały bieg historji, germański napór na wschód, tępicielski instynkt krzyżacki — musiały ostrzegać Polaków przed łączeniem narodowego losu z niemiecką, wojenną fortuną.

Nie wołajmy, że nas samych tylko zastał pierwszy strzał armatni, obwieszczający wojnę, na rozstajnych drogach. I Anglja, która tyle stalowej niezłomności włożyła w krwawe zapasy, miała porachunki i konflikty po niemieckiej i rosyjskiej stronie. A jednak bez wahania opowiedziała się cała za antygermańską koalicją, dziejowym prądem wolności, sprawiedliwości i postępu niesiona. Jeżeli przytem z punktu ściśle państwowego interesu niebezpieczeństwo niemieckie było dla Angji bliższem, — dla nas pozostało ono groźbą wieczystą, chyba że i w historji narodów nastąpi złoty wiek Owidjuszowy, w którym jagnięta paść się będą z wilkami.

Podkreślamy jeszcze raz to wszystko, by stwierdzić, że orjentacji, której hołdowaliśmy mimo najcięższych doświadczeń w dniach olśniewających zwycięstw niemieckich, — pozostaliśmy niezachwianie wierni.

Nie znaczy to jednak, byśmy nie mieli uznawać dobrej wiary i zasługi obozu, który na odmiennym, hojnie skrwawionym szlaku wypatrywał białej gołębicy wolności. (ab).

Przesilenie we Francji.

Niespodziewana dymisja czterech ministrów radykalnych. Kto będzie premjerem nowego rządu: Poincaré czy Briand?

Paryż, 7. 11. (tel. wł.) Wczoraj w południe gabinet Poincarego podał się do dymisji. Zostało to spowodowane ustąpieniem czterech ministrów radykalnych a mianowicie ministra oświaty Herriota, ministra spraw wewnętrznych Sarrauta, ministra kolonji Perriera i ministra rolnictwa Queille'a. Ministrowie ci ustąpili na skutek uchwały partji kongresu radykalno - socjalnej w Angers, który **zupełnie nieoczekiwanie,** już po odjeździe ministrów, uchwalił rezolucję stojącą w zasadniczej sprzeczności z programem rządu.

Na wiadomość o dymisji czterech członków gabinetu zebrała się rada ministrów i postanowiła złożyć teki do dyspozycji prezyd. republiki. Prezydent Doumergue zaprosił do siebie prezydenta senatu i prezydenta izby deputowanych, którzy podobno doradzali mu **powierzenie misji utworzenia nowego rządu ponownie Poincaremu,** który cieszy się stale zaufaniem większości ciał ustawodawczych. Nie jest wykluczonem, że **część ministrów radykalnych wystąpi z partji,** jeżeli nie uda im się obalić rezolucji, która spowodowała dymisję rządu.

W kołach politycznych krążą także **pogłoski,** że misja utworzenia nowego rządu zostanie powierzona **Briandowi,** który zachowałby w nowym gabinecie tekę ministra spraw zewnętrznych. Ministrem skarbu zostałby w tym wypadku były premjer Caillaux, który był inicjatorem rezolucji kongresu.

Przewodniczący izby po 45 minutowej rozmowie z prezydentem oświadczył przedstawicielom prasy, iż odnosi wrażenie, że **kryzys może potrwać kilkanaście dni.**

*

Kongres radykalnych socjałów w Angers wypowiedział się **przeciwko powrotowi zakonów** do Francji i zaprzestaniu walki z kościołem katolickim. **Masonerja** obaliła zatem rząd jedności narodowej, który miał uzdrowić gospodarkę i finanse Francji.

Rokowania królewieckie zerwane?

Waldemaras boi się Ligi Narodów. — Porozumienie możliwe tylko w sprawach mniejszej wagi.

Królewiec, 7. 11. (tel. wł.) Wczoraj obradowała w dalszym ciągu specjalna podkomisja. Konferencja jednak nie doprowadziła do pozytywnego rezultatu. Minister Zaleski raz jeszcze **odrzucił żądanie wprowadzenia autonomji na Wileńszczyźnie** oraz nie zgodził się na rozpatrywanie problemu spławu na Niemnie oddzielnie od innych spraw komunikacyjnych. Waldemaras uparł się i nie odstępował od swoich roszczeń. Nie pozostało więc nic innego, jak zwołać na na środę pełne posiedzenie obu komisyj dla podpisania umowy o t. zw. małym ruchu sąsiednim i zamknięcia rokowań.

Jedynie sprawa obrotu towarów między Polską i Litwą ma szanse **choć częściowego załatwienia.** Sprawa ta będzie przedmiotem **oddzielnych rokowań,** które prowadzić będą ministerstwa przemysłu i handlu Polski i Litwy.

Waldemaras podejmował wczoraj popołudniu **dziennikarzy.** Był on widocznie skonsternowany niepowodzeniem rokowań i widmem interwencji Ligi Narodów. Utrzymywał on, że rokowania są tylko zamknięte a nie zerwane, i z naciskiem zapraszał dziennikarzy polskich do Kowna.

Wynik wyborów w Ameryce

nie jest jeszcze dokładnie znany. Wnioskując z ogłoszonych dzisiejszej nocy przez radjo wyników, największe szanse na prezydenta Stanów Zjednoczonych ma kandydat republikański

H o o v e r,

który otrzymał do tej pory największą liczbę głosów.

Z posiedzenia Sejmu.

Posłowie ukraińscy sprawcami rozruchów lwowskich.

Co poseł Sławek nazywa „bezczelnem łajdactwem“. — P. P. S. otwarcie występuje przeciw marszałkowi Piłsudskiemu. — Niech żyje demokracja i precz z demokracją! — Cały Sejm z wyjątkiem B. B. potępia konfiskaty prasowe.

Warszawa, 7. 11. (tel. wł.) Wczorajsze posiedzenie sejmu zaczęło się o godz. 3 po południu. Poprzedziło je **duże zainteresowanie** zwłaszcza przez wzgląd na oczekiwaną dyskusję w sprawie wypadków lwowskich.

Udział posłów był bardzo liczny, przyczem ogólną uwagę zwracali posłowie frakcji Rewolucyjnej, którzy zdecydowali się tym razem przybyć na posiedzenie i zajęli ostatnie z ław przeznaczonych dla klubu PPS.

Na wstępie **ślubowanie poselskie złożyli** posłowie Birkenmajer, Kielat i Tomaszewski z B. B. oraz poseł Wrzesiński z Klubu Narodowego. Poseł Puchałka (Ch. D.) domagał się zdjęcia z porządku obrad nagłego wniosku P. P. S. **w sprawie ubezpieczenia na starość,** uzasadniając to tem, że analogiczny wniosek Chrześcijańskiej Demokracji został już załatwiony przez komisję ochrony pracy i że należy przedłożyć tylko sprawozdanie na plenum. Marszałek Daszyński odpowiedział, że sprawa ta będzie załatwiona przy odpowiednim punkcie porządku obrad.

Rozpoczęła się zatem **dyskusja nad preliminarzem budżetowym** w pierwszem czytaniu. Pierwszy przemawiał prezes klubu P. P. S. **poseł March.** Rozpatrywał on zagadnienia gospodarcze, kładąc szczególny nacisk na zubożenie warstwy robotniczej i drobnych rolników Mówca domagał się użycia przez rząd całego wpływu, aby zostały zawarte umowy handlowe z Niemcami i Rosją. Poseł Marek poruszył wreszcie sprawę **wywiadu marszałka Piłsudskiego** z dnia 1 lipca, mówiąc: Jest rzeczą trzeźwej polityki zapominać o przeszłości i nawiązywać do nowych warunków. Nie możemy jednak wykreślić z pamięci, że w łonie nowego rządu znaleźli się przeważnie członkowie rządu dawnego i że ten nowy rząd miał dość siły, aby odeprzeć **rękawicę rzuconą 1 lipca całemu społeczeństwu polskiemu** przez marszałka Piłsudskiego, a owszem, solidaryzował się z tem wszystkiem, co było nietylko **ostatnim śpiewem łabędzim rządu poprzedniego,** lecz także wielkiem **uderzeniem w godność** i interesy państwa polskiego.

Słowa te wywołały wielką wrzawę na ławach B. B. Przemawiał potem prezes Klubu Narodowego **poseł Rybarski,** atakując postępowanie rządu z powodu niewykonania budżetu według uchwały sejmowej, przekroczenia budżetu na rok 1927/28 i nadmiernego rozrostu państwa ze szkodą prywatną przez działalność prezesa Banku Gosp. Krajowego gen. Góreckiego i spowodowane tem trudności płatnicze. Mówca podkreślił rozbieżność istniejącą w samem łonie bloku rządowego, twierdząc, że frakcja rewolucyjna tego bloku zapowiada co innego niż frakcja konserwatywna i że **z tego samego obozu padają raz okrzyki niech żyje demokracja!, drugi raz: precz z demokracją!**

Następny mówca **poseł Krzyżanowski** z B. B. rozpoczął od zaznaczenia wszystkich dodatnich stron polityki gospodarczej rządu, nie taił jednak niebezpieczeństwa związanego z wysoką stopą procentową i biernością bilansu handlowego. Należy się nad tem zastanowić — mówił poseł Krzyżanowski — czy jest w naszym interesie, aby **odroczyć zbliżające się przesilenie,** które zapowiada się w wysokiej stopie procentowej, po przedłużeniu obiegu wekslowego i sprzedaży na raty, czy też przeciwnie, powinniśmy dopuścić do wcześniejszego wybuchu przesilenia. Jestem stanowczym zwolennikiem tego, abyśmy raczej dążyli, ażeby przesilenie przyszło wcześniej, to wówczas przetrwamy je z daleko mniejszemi ofiarami. Gdybyśmy przez forsowanie kredytów długoterminowych zdołali jeszcze odroczyć przesilenie, to w przyszłym roku wybuchnie ono z zdwojoną siłą i mogłoby się nawet stać niebezpieczeństwem dla naszej waluty, o czem narazie na szczęście niema mowy.

Poseł Chrucki z Klubu Ukraińskiego omawiał głównie wypadki lwowskie, utrzymując, że nie wiadomo, czy to Ukraińcy uszkodzili pomniki, że rannych policjantów wogóle nie było, i wreszcie, że **odpowiedzialny za wypadki lwowskie jest rząd,** wobec czego Klub Ukraiński wnosi o odrzucenie budżetu w 1-szem czytaniu.

W czasie przemówienia posła Chruckiego marszałek Daszyński wzywał mówcę **do porządku dziennego,** za używanie drażniących wyrażeń. Wybuchała też częsta wrzawa na ławach polskich klubów poselskich.

Wszedł potem na trybunę minister spraw wewnętrznych Składkowski i wobec przemówienia posła Chruckiego złożył następujące oświadczenie:

Wypadki lwowskie ponad wszelką wątpliwość wywołane zostały przez tych polityków ukraińskich, których jedynem zadaniem wydaje się być szerzenie nienawiści do państwa i narodu polskiego. **Proste zestawienie ofiar wypadków lwowskich mówi samo za siebie.** Jest ono następujące:

1) **narodowości ukraińskiej: rannych 9 osób,** wszyscy leczą się w domu, gdyż stan ich nie wymaga leczenia szpitalnego,

2) **narodowości polskiej ranne bronią palną 4 osoby;** pozostają one w szpitalu zarówno jak **dwie osoby ciężko poturbowane.**

Uderzają **ciężkie straty policji (4 rannych i 26 poturbowanych).** Dane te dostatecznie wskazują, że zachowanie policji wobec manifestantów ukraińskich prowokujących zajścia było zachowaniem się aż nadto powściągliwem i cierpliwem. Oświadczam: Rząd posiada dostateczne środki do zapewnienia ładu i spokoju na wszystkich terenach Rzeczypospolitej. **Dla zapewnienia tego spokoju rząd nie cofnie się przed zastosowaniem represyj** w stosunku do wszystkich, którzy niezależnie od tych czy innych funkcyj, jakie pełnią, okażą się winnymi podburzania ludności przeciw zarządzeniom władz i prowokacji walki narodowościowej. Rząd jednocześnie oświadcza, że z równą stanowczością **przeciwstawi się wszelkim samorzutnym odruchom odwetowym.** W razie konieczności zastosowania represyj powołane są do ich wymierzania władze państwowe, i tylko te władze.

Oświadczenie ministra Składkowskiego zostało przyjęte oklaskami na ławach stronnictw polskich prawicy i centrum, wielką wrzawą zaś przez Klub Ukraińców, którzy skorzystali z okazji aby odśpiewać jedną ze swych pieśni narodowych. Na tem **przerwano rozprawę budżetową,** na trybunę zaś wszedł prezes klubu B. B. Sławek, poprosiwszy poprzednio o głos w sprawie oświadczenia. Oświadczenie to było krótkie i brzmiało jak następuje:

Pragnę publicznie oświadczyć, że ustęp przemówienia p. posła Marka dotyczący łabędziego śpiewu poprzedniego rządu, uważam za bezczelne łajdactwo.

Słowa te wywołały powszechne osłupienie. Posłowie socjalistyczni zaprotestowali głośno i wywiązała się gwałtowna wymiana zdań między nimi a posłami B. B., przyczem padały ze strony B. B. słowa: **Zrobiliście z P. P. S. partję, na której żerują żydowscy adwokaci!**

Marszałek Daszyński wezwał posła Sławka do porządku za użycie wyrazów nieparlamentarnych i obraźliwych. Po uspokojeniu się wrzawy poseł Niedziałkowski z P. P. S. uzasadnił nagłość wniosku swego klubu **w sprawie konfiskat prasowych.** Przytoczył on przytem wczorajszą konfiskatę „Robotnika“ za list otwarty posła Marka, odpierający zarzuty wypowiedziane przez ministra Moraczewskiego w Katowicach. Nagłość i następnie treść wniosku **przyjęto głosami wszystkich klubów z wyjątkiem klubu B. B.** Poseł Piasecki z tego klubu zakwestjonował uchwałę izby, powołując się na regulamin. Na to marszałek Daszyński odpowiedział, iż zastrzeżenia przychodzą zbyt późno, gdyż przed głosowaniem zapytywał, czy niema sprzeciwu, i dopiero wówczas zarządził głosowanie.

W sprawie osobistej zabrał głos poseł Niedziałkowski i oświadczył, że klub jego (t. j. PPS.) uważa **postępek posła Sławka za niebywały w parlamentach narodów cywilizowanych.** Klub P. P. S. uważa, że oświadczenie to nie wyczerpuje całej sprawy i napaść oddaje pod sąd uczciwej opinji publicznej.

Na tem obrady zakończono. Marszałek wyznaczył **posiedzenie w celu uczczenia 10-lecia** niepodległości Polski na sobotę 10 bm godz. 12 w południe, a **następne zwyczajne posiedzenie na wtorek 13 bm.** Na porządku obrad dalsza rozprawa budżetowa oraz kilka spraw innych, wśród nich trzy wnioski: klubu B. B., Klubu Narodowego i Klubu Ukraińskiego w sprawie wypadków lwowskich.

*

Po posiedzeniu **prezydjum klubu B B.** ogłosiło dla użytku prasy **oświadczenie,** w którym przedstawia przebieg zajścia, t. zn. przytacza ustępy przemówienia posła Marka oraz deklarację prezesa Sławka i stwierdza, iż oświadczenie Sławka było wyrazem opinji całego klubu i że **wywiad marszałka Piłsudskiego udzielony 1 lipca jest nietylko wyrazem odpowiadającym poglądom marszałka, ale i poglądom całego Bezpartyjnego Bloku.**

Poseł Marek natomiast wystosował list do marszałka Sejmu z prośbą **o zwołanie sądu honorowego,** przed który pozywa posła Sławka.

Dochodzenia we Lwowie.

Lwów. (AW) „Dziennik Lwowski“ donosi, że dochodzenia w sprawie zajść 1 listopada trwają. Podzielone zostały te dochodzenia na dwie kategorje: 1) przeciwko uczestnikom rozruchów, 2) przeciwko domniemanym organizatorom Aresztowano wielu członków U. O. W. u których w czasie rewizji znaleziono

obfity materjał kompromitujący.

Jak donosi „Dziennik Lwowski“ policja ma wszelkie dane do przypuszczeń, że ekscesy czwartkowe ze strony ukraińskiej młodzieży akademickiej zostały zgóry uplanowane i tylko dzięki natychmiastowemu opanowaniu sytuacji przez policję, Ukraińcy nie osiągnęli zamierzonego celu.

*

Dochodzenia prowadzi starszy komisarz Mittlener i kom. Łapicki przy pomocy licznych funkcjonarjuszów policji. Aresztowano w dalszym ciągu szereg akademików.

Należy zaznaczyć, że w uniwersytecie, politechnice i wyższej szkole dla handlu zagranicznego studenci - Polacy nie chcieli dopuścić Ukraińców, noszących czapeczki korporanckie o narodowych barwach ukraińskich.

W Tarnopolu.

dokonano szeregu aresztowań wśród młodzieży ukraińskiej w związku z kolportowaniem pism nielegalnych. Dotyczy to w pierwszym rzędzie organu Ukraińskiej Organizacji Wojskowej „Surma“.

W Samborze

doszło do krwawych zajść na tle wystawienia przez Ukraińców posterunków przy grobach Ukraińców, poległych w walkach w roku 1918. Policja aresztowała kilku sokołów ukraińskich, którzy stawili czynny opór. Gdy tłum Ukraińców usiłował odbić aresztowanych, policja

przypuściła szarżę,

w czasie której raniono kilknaście osób.

Co mówi prasa ukraińska.

Lwów. (AW) Omawiając echa wypadków lwowskich w prasie warszawskiej, dziennik ukraiński „Diło“ zapytuje jakiemi drogami pójdzie teraz polityka rządu polskiego wobec mniejszości narodowych i nie widzi horoskopów, aby zmieniła się w duchu postulatów mniejszości narodowych w Polsce.

Zaleski wraca już dziś do Polski?

Warszawa, 7. 11. (tel. wł.) Powrót ministra Zaleskiego z Królewca do Warszawy nastąpić ma w dniu dzisiejszym.

Walka endecji z Polską.

Otrzymujemy następujące uwagi:

„Walka nie jest jeszcze rozegrana — bój trwa". Tak głosi pomorski organ narodowej demokracji „Słowo Pomorskie", nazywające siebie z emfazą organem obozu katolicko-narodowego, bo tak łatwiej tumanić maluczkich, którym można jeszcze zaszczepić w duszy jad nienawiści i głupoty pod pokrywką hasła katolicyzmu i patrjotyzmu.

Walka trwa — ale kto z kim walczy? W najzupełniej defetystycznem artykule pt. „Łamią się konjunktury, zdradzają sprzymierzeńcy" — „Słowo Pomorskie" nie pozostawia co do tego żadnej wątpliwości. Jest to walka już nie z rządem, nie z Blokiem Bezpatryjnym, nie z przeciwnikami politycznymi, ale walka z państwem, walka z Polską, cynicznie i nikczemnie toczona przez „Słowo Pomorskie" i przez tych, których reprezentuje.

Z cynizmem i nikczemnością, na określenie, których brak wyrazu poprostu, „Słowo Pomorskie" wylicza sprzymierzeńców swego obozu w tej walce. Są nimi z zewnątrz: Niemcy, Rosja i Litwa (dosłownie!), a wewnątrz: agitacja komunistyczna, niemiecka i ruska, szpegostwo, załamanie się konjunktur gospodarczych itp. (znowu dosłownie!). Konkluzja, do której „Słowo Pomorskie", rzekomo dochodzi, jest prosta: „Budowa sanacyjna trzeszczy i chwieje się" — ale jeszcze bardziej proste jest to, co się czyta między wierszami: — Niech Niemcy, „którzy szerokim frontem dyplomatycznym i gospodarczym ruszyli na podbój wschodu", wspomagani przez Rosję i Litwę, trochę więcej nacisną, niech się trudności wewntęrzne — przy naszej serdecznej pomocy — trochę więcej wzmogą, to może sytuacja polityczna tak się zmieni, że rząd ustąpi, a my wrócimy do władzy!

Otóż **można zapewnić narodową demokrację, że cokolwiek się stanie, ona do władzy nie powróci.** Nasz lud, konserwatywny z usposobienia, decyduje się zwolna, ale gdy raz już do jakichś wniosków dojdzie, łatwo ich nie zmienia. W ostatnich wyborach większość narodu doszła do przekonania, iż **zło, pod którem się społeczeństwo uginało, mieliśmy w przeważnej części do zawdzięczenia narodowej demokracji, która przecież dzierżyła przez lata całe „rząd dusz" (!)** Przekonanie to spowodowało, że narodowa demokracja zdruzgotana legła w prochu. Na to nie pomogą najbardziej defetystyczne artykuły „Słowa Pomorskiego", bo gdyby nawet istotnie miało być w Polsce źle, to **społeczeństwo nie w narodowej demokracji będzie szukać ratunku.** Nikomu nawet na myśl nie przyjdzie wyciągać z lamusów, do których się chowali, ani p. Zdziechowskiego, ani p. St. Grabskiego, ani p. Dmowskiego. Oni mądrzejsi niż „Słowo Pomorskie", w przewidywaniu tego, co ich czeka, zawczasu „wycofali się" z życia politycznego.

Nie można już dziś zawiele liczyć w naszych warunkach na agitatora demagogicznego. Nasz lud, nie zaprawiony pierwotnie do życia politycznego na skutek długoletniej niewoli, początkowo mógł być podatnym na wpływy demagogji w wysokim stopniu. Ale dziś już jest inaczej. Ludzie, własnym trudem i własną krwią wywalczają sobie własny światopogląd. Bardzo charakterystyczne są zresztą pod tym względem doświadczenia, poczynione przez wszystkie ubiegłe wybory sejmowe. Chłop czy robotnik, zawiódłszy się pierwszy raz na jednym agitatorze, zawierzał przez jakiś czas drugiemu z konkurencyjnego obozu, czy też z przyległego skrzydła. Ale skoro się zawiórdł i na tym drugim, wówczas począł własnym rozumem oceniać sytuację i szukać dróg wyjścia. To właśnie spowodowało przy ostatnich wyborach tak wielkie powodzenie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z rządem.

Wolno się na to zżymać, o ile się „Słowu Pomorskiemu" chce — ale musi się przyznać, że tak było i tak jest. Można nawet z tym stanem rzeczy walczyć, ale **popełnia się pospolitą zbrodnię, jeśli w uniesieniu zajadłej nienawiści walkę tę przenosi się daleko poza dozwolone granice, gdy się ją wytacza przeciw własnemu państwu i przeciw podstawom jego istnienia.** To zaś, a nie co innego robi artykuł „Słowa Pomorskiego". Nie od rzeczy jednak będzie przypomnieć „Słowu Pomorskiemu", że państwo posiada dość środków na to, by bronić swych interesów przed podłością usiłujących je podważać. W obronie tych państwowych interesów przy rządzie tem silniej staną **wszyscy ludzie, którym partyjna nienawiść nie zatruła sumienia.**

Stefan Żelski.

W Rosji sowieckiej ogonki przed sklepami żywnościowemi.

Moskwa, 7. 11. (tel. wł.) W Piotrogrodzie doszło do formalnej walki między oddziałami milicji konnej i pieszej a tłumem kobiet stojących w ogonkach po artykuły spożywcze. Kobiety obrzucały milicjantów kamieniami, urzędnicy zaś oddali kilkanaście strzałów. Trzy kobiety odniosły poważne rany.

Dr. Antoni Marczyński. 126

NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Nie dała po sobie poznać, spojrzała na niego z równą obojętnością, z jaką patrzymy na kawałek drzewa — Dzielna dziewczyna, — chwalił ją w myśli, spoglądając za oddalającą się trójką, lecz kiedy zniknęła i odgłos kroków na schodach rozpłynął się w nocnej ciszy, zaciekawił go nagle cel tej wędrówki...

— Dokąd ją prowadzą? — powtórzył Tumkur pytanie, mrużąc oczy z wyrazem nieopisanej złośliwości. — Ano, do naszego szefa. Czy nie mówiłem panu, że ona... — nie dokończył, bo Golicynowi pociemniało nagle w oczach, zachwiał się jak człowiek ugodzony silnym ciosem w skroń i byłby prawdopodobnie runął na posadzkę, gdyby nie Hindus, który go pochwycił w silne ramiona.

— A panu co znów, u licha!? — spystał zdumiony.

— Miewam.. takie.. zawroty głowy... często — jąkał się rzekomy Rosjanin, nie mogąc sobie darować, że nie potrafi zapanować nad nerwami.

— Ham. zawroty. Na jakiem tle? — zainteresował się znachor.

— Dziedziczne obciążenie, uważa pan.

— Uhum, uhum, móżdżek mięknie, jednem słowem.

Tumkur miał własną terminologję medyczną i znalazłszy wdzięcznego słuchacza dla swego ulubionego tematu, kropnął sobie cały wykład o dziedziczności pewnych kawalerskich chorób Ani mu przez myśl nie przeszło, że nagłą niedyspozycję młodzieńca wywołały jego słowa, zresztą niezgodne z prawdą, gdyż Betty została wezwana do łoża Racheli, której zrobiło się nagle gorzej.

— Widzę z prawdziwą przykrością, że już dzisiaj nic nie będzie z naszej wyprawy na drugie piętro — zauważył melancholijnie na zakończenie.

Golicyn postanowił nie zrażać sobie zachłannego dozorcy.

— Wszystkich nowicjuszek jest 85, czy tak?

— Tak. Czyli teoretycznie mogłem zarobić 85 dolarów...

— Oto setka, dla równego rachunku, a teraz proszę mnie odprowadzić do głównego salonu klubu — odparł książę, wręczając zachwyconemu Tumkurowi stu dolarowy banknot — jutro się znowu zobaczymy — dodał i opierając się lekko na ramieniu całkiem skaptowanego dozorcy, opuścił korytarz.

XXVIII.

Zabawa nocna w parku otaczającym pałac „Daleki Wschód" zapowiadała się świetnie. Ironfield udzielił swego pozwolenia, dzięki interwencji Michała Kinczela, którego książę Golicyn zdołał „przekonać" z pomocą dobrej łapówki. „Oswojone" pensjonarjuszki, jak nazywano dziewczęta, które pogodziły się już z swym smutnym losem, krzątały się w ogrodzie od samego rana, wyścielając dywanami, wyniesionemi z pałacu sztuczne pieczary, groty, jaskinie, rozwieszały po drzewach barwne lampjony lub pomagały służbie rozmieszczać butelki likierów, win, wódek, przekąski, słodycze, owoce na półkach przytaszczonych tutaj bufetów i kredensów. Izaak Ironfield raczył osobiście obejrzeć te przygotowania, poklepał dobrotliwie po ramieniu niezrównaną pijaczkę Maud, którą przychwycił in flagranti na kosztowaniu na próbę zrobionych cocktailów, lecz odwróciwszy się do towarzyszącego mu Kinczela, rzekł tak, by wszyscy słyszeli:

— Bardzo to pięknie, ale jeśli dzisiejszy wieczór nie przyniesie mi dwudziestu pięciu tysięcy, nie pozwolę w przyszłości na taką zabawę.

— Że trzydzieści tysiączek pęknie, za to ręczę — wtrącił adjutant.

— Trzymam was za słowo. Inaczej nie opłaciłaby się skórka za wyprawę... A wy, dziewczynki — rzucił w stronę „oswojonych" pensjonarjuszek, stojących „na baczność" przed groźnym chlebodawcą i katem w jednej osobie — nie krępujcie się i naciągajcie gości ile wlezie. Leży to w waszym interesie przedewszystkiem — podkreślił z naciskiem, bo z chwilą, kiedy zawiedziecie moje oczekiwania, zastąpię was nowemi, wy zaś pojedziecie na południe.. W Brazylji czy Argentynie poznacie dopiero co to los „białej niewolnicy". Podoba mi się to określenie. „Niewolnica", to jeszcze, ale czemu biała? Ty, Maud, naprzykład mogłabyś uchodzić chyba za bronzową niewolnicę — silił się na idjotyczne dowcipy. — Tam nie żartują, a tu jesteście, jak w domu... Co mówię, jak w pałacu! Miała która z was takie warunki w domu? He, he, he, no widzicie, jedna z drugą... Więc róbcie tak, abym był z was zadowolony. No, a teraz odchodzę.. Nie chcę wam psuć humoru przed zabawą. Przypominam tylko, że utarg dzisiejszy nie może być niższy, jak trzydzieści tysięcy.. 30 000! — powtórzył i odszedł napuszony, wyniosły, mrożąc dotychczasową wesołość swych niewolnic.

— Nastrój djabli wzięli — zauważyła ruda Mag, rzucając przyciszonym głosem soczyste wyzwiska pod adresem oddalajcącego się Ironfielda.

— Cała nadzieja w księciu — westchnęła Molly — on nas rozrusza.

— Same się rozruszamy — zakrzykła Maud, ubijając o kamień czubek butelki. — Hej, siostrzyczki... co sobie będziemy żałować. Dawać szklanki!

— Słusznie, książę wszystko zapłaci.

— Pamiętajcie o trzydziestu tysiącach!

— Inaczej nie opłaci mi się skóra za wyprawę — zatrajkotała Dolly, naśladując znakomicie nie tyle głos, ile gesty Ironfielda, co przyjęto chóralnym wybuchem śmiechu.

— Tak więc zmrożony nastrój zaczął szybko tajać, co było zupełnie zrozumiałym objawem u takich natur, jakie posiadały „oswojone" pensjonarjuszki firmy Ironfield & Fox. A już szampańskie humory wywołała wiadomość przyniesiona przez Tumkura, że z budynku właściwego klubu przywieziono przed chwilą całe paki serpentyn, confetti, baloników do nadymania, papierowych masek, piłeczek i lampionów zakupionych w mieście przez księcia.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości z kraju.

Ś. p. prof. Jan Dmochowski.

W ub. dniach zmarł w Warszawie prof. Jan Dmochowski, rektor Wyższej Szkoły Handlowej, profesor politechniki warszawskiej. Ś. p. prof. Dmochowski był wybitnym ekonomistą. Napisał doskonałą pracę o Koperniku.

Za 5-letnią nienaganną służbę dla państwa — medal pamiątkowy.

Z okazji 10-lecia niepodległości nadany zostanie funkcjonarjuszom państwowym i wojskowym, mogącym się wykazać nienaganną służbą pięcioletnią, w tem 10-leciu, **medal pamiątkowy** w Święto Niepodległości. Ubiegać się mogą o ten medal nietylko osoby, pozóstające obecnie w służbie państwowej, ale i te, które pracowały poprzednio w tym czasokrasie. Prawo do medalu mają pracownicy kontraktowi.

Plac Saski Placem Marsz. Piłsudskiego.

Na ostatniem posiedzeniu komisji radziecko magistrackiej w Warszawie wywołał namiętną dyskusję wniosek ławnika Zielińskiego, poparty przez prezydenta Słomińskiego o przemianowanie Placu Saskiego na Plac Marszałka Piłsudskiego lub mostu ks. Poniatowskiego na **most marsz. Piłsudskiego.** Przeciw projektowi temu w gwałtowny sposób wystąpiła radna Iza Moszczeńska. Wobec nieosiągnięcia jednomyślności, wniosek ten odesłano do konwentu senjorów Rady Miejskiej.

Dostojni duchowni u marszałka Daszyńskiego.

Przy udziale ks. kard. Kakowskiego i ks. metropolity Sapiehy odbyło się u marszałka Sejmu Daszyńskiego posiedzenie komitetu budowy kościoła pod wezwaniem Opatrzności. Kościół ten ma stanąć uchwałą sejmu ustawodawczego ku uczczeniu uchwalenia Konstytucji 17 marca 1921 r., na Kamionku.

Pomnik ku czci poległych pod Nową Rudą.

W Nowej Rudzie koło Porzecza 81 p. strzelców grodzieńskich wystawił pomnik żołnierzom grodzieńskim, poległym w boju opd Nową Rudą, dnia 25 września 1920 roku.

Zjazd Związku Piwowarów w Krakowie.

W niedzielę odbył się w Krakowie ogólnopolski zjazd Związku Piwowarów. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kościele Marjackim. W szeregu uchwał najważniejsze są: decyzja utworzenia kursów dokształcających dla majstrów piwowarskich, uregulowanie kwestji komisji egzaminacyjnych.

Komitet trwałego uczczenia 10-lecia niepodległości.

Z inicjatywy p. prezydentowej Mościckiej, pod protektoratem prezydenta Mościckiego i marsz. Piłsudskiego powstał w Warszawie główny komitet trwałego uczczenia 10-lecia niepodległości, mający związać w jedną całość poczynania istniejących już komitetów wojewódzkich i lokalnych.

10 dzieci ofiarą katastrofy autobusowej.

W Gliwicach wywrócił się autobus, w którym znajdowało się 25 dzieci. Z pośród nich 10-cioro odniosło ciężkie obrażenia

Wywrócił się autobus z dziećmi.

Pod Gliwicami wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa. Auto, w którem znajdowało się 25 dzieci, wywróciło się. 10 z pośród dzieci poniosło ciężkie obrażenia cielesne.

Elewatory zbożowe na Górnym Śląsku.

W ministerstwie spraw wojskowych odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli urzędu wojewódzkiego w Katowicach w sprawie budowy elewatora na Górnym śląsku. Chodzi o prawidłowe zaopatrywanie tej dzielnicy w zboże. Obecnie przeprowadza się studja w sprawie obioru miejsca najdogodniejszego dla obu zagłębi węglowych.

Kijem w głowę.

W Małej Wsi pod Nowym Sączem doszło do sprzeczki między Wojciechem Juraszkiem a Marją Pędzioch. Rozzłoszczony Jurczak uderzył Pędzichową w głowę kijem tak nieszczęśliwie, że w kilku godzinach zmarła.

Tragiczny wypadek w Zakopanem.

Przy nadbudowie drugiego piętra w gmachu na Krupówkach w Zakopanem rozbierało mur kilku robotników. Jedna cegła spadła na głowę stojącego przed pocztą niej. Długopolskiego z Witowa i rozbiła mu czaszkę. Przewiezionego w groźnym stanie do szpitala, poddano trepanacji czaszki

Lotnisko w Katowicach.

Wojewoda Grażyński odbył w Warszawie szereg konferencyj z czynnikami miarodajnemi, m. i. w sprawie uruchomienia lotniska w Katowicach.

Subwencje śląskiej rady wojewódzkiej.

Śląska rada wojewódzka uchwaliła szereg subwencyj, m. i. 15 000 zł. na przeprowadzenie akcji zaopatrzenia ludności województwa śląskiego w mleko. Nadto rada zezwoliła Hucie Bismarka na budowę i uruchomienie 100-tonowego pieca w hucie „Falva“ w Świętochłowicach.

Zjazd Hallerczyków we Lwowie.

Przedwczoraj zakończył się we Lwowie zjazd Hallerczyków Po nabożeństwie uczestnicy zjazdu udali się na cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie w grób Nieznanego Żołnierza wmurowano szkatułkę z ziemią z pobojowisk francuskich. W południe odbyła się akademja w teatrze Małym, gdzie przemówił dr. Longhamps. Referat wygłosił pułk. Modelski. Generał Haller dokonał dekoracji sztandaru lwowskiej chorągwi Hallerczyków. Wkońcu odbyły się produkcje artystyczne.

Strajk w kopalniach jaworznickich w Zagłębiu Krakowskiem.

Donoszą, że wybuchł strajk w kopalniach węglowych jaworznickich w Zagłębiu Krakowskiem. Powodem wybuchu strajku, którego kierownictwo objął związek górników ZZP, jest nieuznanie żądań maszynistów wyciągowych w sprawie warunków pracy i płacy, oraz kwestja wyboru delegatów do rad robotniczych, które nie odbyły się już od kilku lat.

Kongres hodowlany.

Centralny komitet do spraw hodowli drobiu w Polsce zamierza urządzić w Katowicach kongres hodowlany. Podczas kongresu odbędzie się wystawa królików. Termin kongresu zostanie niebawem wyznaczony.

Cztery katastrofy kolejowe w 48-miu godzinach.

Parowóz z doczepionemi węglarkami wpadł na stacji Dąbrowa na pociąg, idący do Ząbkowic. Parowozy rozbite, wagony rozsypały się na torze, tamując ruch na 12 godzin.

W niedzielę na stacji Hajduki Wielkie, linji katowickiej, zderzył się pociąg towarowy z paciągiem robotniczym Robotnik Nowicki został zmiażdżony; trzy osoby ciężko, trzy lżej ranne.

W Radoczycach, linji lwowskiej, parowóz wpadł na pociąg. Sześć wagonów rozbitych.

Na szlaku Opatówek—Kalisz rozbiło się sześć wagonów ładownych, które zatarasowały oba tory. Pociągi pospieszne szły okrężnemi drogami.

Dochodzenia w toku.

Autobus pod pociągiem.

Autobus, kursujący stale między Chmielnikiem a Buskiem, znalazł się rano na przejeździe kolejowym w Łodzi przy ul. Zgierskiej.

Szofer, widząc **szlaban podniesiony,** wjechał na tor kolejowy. W tym momencie nadjechał pociąg towarowy. Szofer, nie tracąc przytomności umysłu, **cofnął samochód,** jednak nie zupełnie. Lokomotywa całym rozpędem wpadła na przód autobusu, miażdżąc go doszczętnie i odrzucając resztę. Dwóch pasażerów rannych. Winę ponoszą władze kolejowe.

Zimna krew szofera ocaliła kilku pasażerów od śmierci.

Najwspanialszą siedzibę wioślarską w Polsce ma Włocławek.

Tak mówi p. Żewicki z B. T. W.

Ub. niedzieli we Włocławku odbyła się wspaniała uroczystość — poświęcenie nowej siedziby miejsc. wioślarstwa. Na uroczystość tę wyjechali z Bydgoszczy, nadzwyczaj gościnnie przyjmowani pp. Musiał, Żewicki i Pilarczyk z B.T.W., z Gryfa pp.: Tyborski i Gołębiowski. zaś z Bydg. Klubu Wioślarek pp. Ruksówna i Sommerówna.

Tow. Wioślarskie we Włocławku wystawiło monumentalny gmach, który przynosi chlubę miastu i jego twórcom. Jak stwierdza dyr. Żewicki z B. T. W. jest to najwspanialsza siedziba wioślarska w Polsce. Poświęcenie to zbiegło się z 25-leciem działalności prezesa p. Jerzego Bojańczyka, który jest twórcą tego gmachu. Na jego cześć wmurowano tablicę z popiersiem jego i z napisem: prezesowi Jerzemu Bojańczykowi, Twórcy tego gmachu na pamiątkę XXV-letniej niestrudzonej działalności — wioślarze.

Zaznaczyć należy, iż B. T. W. ofiarowało swoim współkolegom w dniu tym wspaniały obraz, który będzie przystrajał jedną z pięknych sal siedziby wioślarskiej. Jubilatowi wręczono imieniem B. T. W. piękny upominek.

Bliższe szczegóły z tej uroczystości podamy w nast. numerze.

Nauka — literatura — sztuka.

„Sonety Krymskie“.

Słowa Mickiewicza — muzyka Moniuszki.

Za kilka dni ze sceny Teatru Miejskiego popłyną przepotężne, czarujące melodje: to „Sonety Krymskie“ w ilustracji muzycznej Moniuszki!

Dwa z nich sonety są najpiękniejsze, najpod..:ośleisze:

„Cisza morska“ i „Bakczesaraj“.

W pierwszym pogodnym obrazku, melodja płynie sennie, leniwie, jak śpiewna kołysanka. Tak. Istotnie czujemy morską ciszę, ciszę boską.

„Cichemi gra piersiami rozjaśniona woda:
Jak marząca o szczęściu narzeczona młoda,
Zbudzi się, aby westchnąć i wnet znowu uśnie“.

Jakież to piękne! Ileż w tem słodyczy! Morze szumi łagodnie. Czujemy to — wszak **melodja jest złudną onomatopeją.** Ale oto ocknęły się w duszy poety wspomnienia; budzą się one, szarpią duszę biednego wygnańca. Skarży się przeto. I tę skargę śpiewa solista, wcielający się jak gdyby w poetę.

„Bakczesaraj“. Przed opustoszałą siedzibą Girajów stoi poeta i duma nad posępnym obrazem zniszczenia. **Tu panowała ongiś pycha, tu splatały się zbytki, rozkosze, samolubstwo, wyuzdanie. Hańba tym zwaliskom! Ruina! Ruina!** Okrzyk straszny, melodja zgrzytliwa, nieharmonijna, jak i te szczątki, czarnemi gruzami niebu urągające. Groźba drży w niej jakoś: zawsze **zło zginąć musi,** choćby nawet przez czas jakiś władało ziemią. Kiedyś kres jego nastąpi. Zostanie **ruina.**

* * *

Reszta sonetów nie ustępuje wymienionym. Wszystkie są kunsztowne, mistrzowskie, wszystkie przez dwóch genjuszów natchnione. Przebogata skarbnica sztuki polskiej poszczycić się może temi dwiema najszlachetniejszemi perłami. (Z.)

Ciekawa ankieta hiszpańskiej „Gazety Literackiej“.

Wyższość literatury nad kinem i radjem.

Hiszpańska „Gazeta literacka“ przeprowadziła wśród robotników wielkiego przemysłu ankietę w sprawie stwierdzenia, który dział pisma jest najpoczytniejszy. Okazało się — dział literacki; oświadczyła się za nim większość czytelników. Daleko mniejsza ilość oświadczyła się za kinem. Radjo postawiono na trzeciem miejscu.

Z pośród autorów hiszpańskich bezwzględna większość głosów przypada **Blasco Ibanezowi,** z autorów zagranicznych czyta się w Hiszpanji najczęściej Zolę, Gorkija i Wiktora Hugo.

Ej, listopad z płaczem idzie...

(Maleńkim czytelnikom)

Wicher chłodny pośród łąki,
Zeschłą trzciną dzwoni...
Ej, listopad z płaczem idzie
Łzy jesienne roni...

Bocian! bocian — ptak kochany
Leci w ciepłe strony!
Ach bo słonko słabiej świeci,
Skrzą się zimne szrony.

Odlatują boćki nasze
Hen za sine morza,
Gdzie zielone pachną gaje —
Kołyszą się zboża.

Odlatują... a za niemi
Wzniósł się tuman biały,
By o naszej dobrej ziemi
W dali pamiętały.

— — — — — — — —

Na ugorze pasąc krówkę
Sieroteńka mała,
Na bocianów patrząc chmurę
Rzewnie zapłakała...

Nie płacz dziecię, skoro wiosna
Piosnkę tu zanuci,
To z klekotem, z jasnem słonkiem
Bocian do nas wróci.

Stanisław Boruń.

Jak pisać należy?

VIII.

1) **Niechaj mu ziemia lekką będzie.** Jest to zwrot, nekrologi kończący, poniekąd bardzo nielogiczny i ...śmieszny, bo dla zmarłego ziemia lekka czy ciężka nie stanowi różnicy. Gdyby go ktoś chciał koniecznie zachować, powinien powiedzieć: **lekka** (nie lekką) **będzie.** Lepiej jednak wogóle zwrotu tego unikać, lub zastąpić go innym.

2) **Do Włoszech, w Niemcach.** Przyimek **do** rządzi 2-gim przypadkiem, zatem mówimy: **do Włoch, we Włoszech; do Niemiec, w Niemczech.**

3) **Zaś on mi powiedział. Bowiem o tem nie wiedziałem.** Spójniki **zaś** i **bowiem** należy kłaść zawsze na drugiem lub dalszem miejscu, **nigdy na początku zdania.**

Mówimy: on mi zaś powiedział; o tem bowiem nie wiedziałem.

4) **Przejeżdżałem przez Bydgoszcz, które to miasto mi się podobało.** Jeżeli już ktoś chce dodać do przedmiotu dopowiedzenie, niechże to czyni, omijając niezgrabne zdanie względne, lub tworząc dwa okresy. Powiedzieć można: **„Przejeżdżałem przez Bydgoszcz; miasto to podobało mi się“** lub **„Miasto Bydgoszcz, przez które przejeżdżałem** i t. d.

5) **Dwoma kobietami, obydwoma książkami.** Pierwszy przypadek liczebnika brzmi: dwie, obydwie. Szósty zaś **dwiema, obydwiema.**

6) Wyrażenie **li tylko** jest pleonazmem, składa się bowiem z dwu jednoznacznych wyrazów **(li znaczy tylko).** Wystarczy mówić: tylko. (Z.)

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Poznań.

Zjazd Z. O. K. Z. w Poznaniu.

W sali posiedzeń Rady Miejskiej w Poznaniu odbył się ub. niedzieli walny zjazd Z. O. K. Z. Zjazd zagaił prezes Konkiewicz. Na wstępie wysłano telegramy z wyrazami hołdu do Prezydenta Rzplitej, marszałka Piłsudskiego, ks. prymasa Hlonda, p. prezydentowej Mościckiej, wojewody Grażyńskiego i prezydjum m. Lwowa. Ze złożonego sprawozdania wynika, że Niemcy stanowią w Poznańskiem 11,8 proc. ludności podczas gdy w rękach ich skupia się przeszło 33 proc. większej własności ziemskiej. Z. O. K. Z. liczy obecnie 24822 członków. Po referacie dyr. Korzeniewskiego wywiązała się dyskusja. W rezolucjach stwierdzono konieczność, zredukowania niemieckiego stanu posiadania w ramach reformy rolnej, do wysokości procentowego stosunku ludności niemieckiej i zwrócono uwagę na kwestję osiedleńczą oraz na usunięcie optantów. Po wyborach uzupełniających, obrady zamknięto.

Poświęcenie sztandaru Tow. Podofic. Rezerwy.

W ub. niedzielę Poznańskie Koło Ogólnego Zw. Podoficerów Rezerwy obchodziło uroczystość poświęcenia swego sztandaru. Aktu poświęcenia dokonano w kościele XX. Salezjanów przy udziale najwyższych przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych, prasy, delegatów stowarzyszeń przysposobienia wojskowego itd. Jako chrzestni byli p. generałowa Dzierżanowska w zastępstwie Prezydentowej Mościckiej, następnie księżna Drucka-Lubecka i p. Stefan Kałamajski. Po mszy św. o godz. 10,30 przed gmachem Komendy Placu oddziały Związku w zwartych szeregach z poświęconym sztandarem na przedzie, przedefilowały przed dowódcą Okręgu Korpusu VII., Komendantem Placu pułk. Krupowiczem, przedstawicielami władz itd., poczem po rozwiązaniu pochodu, punktualnie o godz. 14 odbyło się posiedzenie w sali lokalu „Gospoda Polska“ przy św. Marcinie 40. Na program posiedzenia złożyło się powitanie przedstawicieli władz, gości i przedstawicieli kół prowincjonalnych Związku, referaty i wbijanie gwoździ pamiątkowych do drzewca sztandaru. Wśród obecnych na posiedzeniu, zauważyliśmy p. gen. Dzierżanowskiego z małżonką, p. wojewodę Dunin-Borkowskiego, płk. Chłapowskiego, ks. Drucką-Lubecką i innych. Jako pierwszy w zastępstwie marszałka Piłsudskiego wbił gwóźdź p. generał Dzierżanowski. Następnie z kolei — w imieniu ministra Moraczewskiego p. wojewoda Borkowski, w imieniu Prezydentowej Mościckiej — p. gen. Dzierżanowska, księżna Drucka-Lubecka i in. Uroczystość zakończono wspólnym obiadem, a wieczorem zabawą taneczną.

Ś. p. Władysław Jewasiński, prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

„Nowy Kurjer“ donosi: W poniedziałek rano doszła nas wiadomość o nagłym zgonie prezesa Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, ś. p. Władysława Jewasińskiego. W niedzielę wieczorem pracował jeszcze nad projektami powierzonych mu budowli. Po pracy spoczął w fotelu i już się więcej nie obudził. Przypuszczają, że umarł na anewryzm serca.

Zmarły urodził się 24 maja 1871 w Czarnkowie. Państwową szkołę budownictwa ukończył w Poznaniu w roku 1879. W roku 1918 i 1919 uczestniczył w walkach około oswobodzenia Poznania. Dekorowany został Krzyżem Zasługi przez Naczelną Radę Ludową. Na dar narodowy złożył 1000 marek złotych.

Za czasów niewoli był przez 6 lat nauczycielem przy tajnej polskiej szkole przemysłowej w Poznaniu. 1902 roku założył własne przedsiębiorstwo budowlane. 22 lata był stałym architektem Kapituły Metropolitalnej. Przed 4 laty za czasów ś. p. kardynała Dalbora wykonał zewnętrzne odnowienia Katedry.

Prezesurę Izby Rzemieślniczej objął po ś. p. Nikodemie Wolniewiczu w roku 1923. Członkiem Izby był 15 lat. Na niwie społecznej był niestrudzonym pracownikiem. Śmierć Jego zasmuciła liczne koła naszego społeczeństwa.

Niech odpoczywa w pokoju!

Szubin.

Program obchodu 10-lecia niepodległości. Dnia 10 bm. (sobota) o godz. 20 wiecz. capstrzyk przy dźwiękach orkiestr, dnia 11 bm. (niedziela) godz. 8,30 zbiórka w Domu Polskim towarzystw ze sztandarami i wymarsz do kościoła, godz. 9-ta uroczyste nabożeństwo z okolicznościowem kazaniem, godz. 19,30 (7,30 wiecz.) akademja w Domu Polskim. Program akademji obejmuje: część I.: 1) Referat o znaczeniu chwili obecnej. 2) Śpiew Tow. „Halka“. 3) Deklamacja a) Nad Polskiem Morzem, b) Dziś, gdy się sen nasz ziścił, c) Żelaznej brygadzie. 4) Solo skrzypce przy akompanjamencie fortepjanu. 5) Śpiew Tow. „Halka“. Część II: „Dziesiąty pawilon“, dramat w jednym akcie z czasów walk o niepodległość 1863—64 r. Część III.: „Kajcio“, komedja w jednym akcie. Początek akademji punktualnie o godz. 7,30 wiecz. bez względu na ilość gości. O godz. 8 wejście do Domu Polskiego będzie zamknięte. Ceny miejsc: rezerwowe 2,50 zł., I. miejsce 2 zł., II. miejsce 1,50, wstęp na salę (miejsce do stania) 1,00. Po przedstawieniu odbędzie się ludowa zabawa tanecz. za opłatą od mężczyzn po 1 zł., a od kobiet po 50 gr. (bez wyjątku). W czasie akademji oraz zabawy przygrywać będzie doborowa orkiestra. Czysty zysk przeznacza komitet na cele społeczne. W niedzielę 11 bm. o godz. 2,30 po poł. generalna próba części II. i III. tylko dla młodzieży. Wstęp po 30 gr. Bilety u p. Wł. Małka.

Łabiszyn.

Stacja benzynowa. Przy składzie żelaza firmy W. Feigel i Syn w Rynku, zmontowano stację benzynową „Standard-Nobel w Polsce“. Stacja czynna jest dzień i noc. Reprezentantem jest p. Stanisław Feigel.

Uwaga, „Sokół“! Wszechsłowiański zlot Sokołów w Poznaniu odbędzie się w r. 1929. Okręg V. Dzielnicy Pomorskiej zwołuje naczelników poszczególnych gniazd do Bydgoszczy na zebranie instrukcyjne. Tymczasem miejsc. „Sokół“ nie daje żadnego znaku życia. Czyżby zarząd nie zdawał sobie sprawy z ważności chwili? A przecież obecnym prezesem towarzystwa jest długoletni działacz p. Jan Witucki, który chętnie przez szereg lat pracował dla dobra towarzystwa. Również i młodzież gromadnie garnęła się pod jego dowództwo. Niechaj więc na nowo wzbudzi się życie w naszym „Sokole“! Niech i Łabiszyn stanie na zlocie w grodzie Przemysława.

Na groby poległych. W dniu święta Wsz. Świętych po nieszporach żałobnych odbyła się procesja na cmentarz. Udano się do grobów poległych powstańców, gdzie za spokój duszy czterech spoczywających tu obrońców, odmówiono modły. Chór kościelny wykonał pienia „W mogile ciemnej“. Po powrocie do kościoła kazanie wygłosił ks. wik. Sroka. Jak rokrocznie, Tow. Powst. i Wojaków złożyło wieniec na grobach Powstańców.

Ujście.

Utworzenie spółki łowieckiej. W ub. niedzielę odbyło się w lokalu p. A. Grusa drugie zebranie właścicieli gruntów, celem utworzenia spółki łowieckiej. Do zarządu wybrano pp.: przewodn. Piotra Adamskiego, sekretarzem Jakóba Gapińskiego, skarbnikiem Andrzeja Lueka.

Z Tow. Przemysłowców. Jedną z najważniejszych spraw omawianych na zebraniu, było uchwalenie od dawna projektowanej kasy pośmiertnej. Postanowiono wypłacać w pierwszym roku 30 zł. i w miarę wzrostu kapitału kasy będzie każdorazowo walne zebranie ustanawiało zapomogę pośmiertną.

Obchód 10-lecia niepodległości. Komitet ku uczczeniu 10-lecia niepodległości ustalił program: w sobotę 10 bm. wieczorem o 8-ej capstrzyk po mieście z pochodniami, w którem biorą udział wszystkie towarzystwa. W niedzielę 11 bm. zbiórka wszystkich towarzystw na Nowym Rynku o godz. 10, poczem pochód do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód na Rynek, tam przemowy, następnie defilada i rozwiązanie. Wieczorem odbędzie się przedstawienie amatorskie pod tytułem „Ewa Miaskowska“, dramat w 4 aktach z czasów oblężenia Trębowli, poczem zabawa taneczna.

Mogilno.

Wykrycie magazynu przeróżnych rzeczy, pochodzących z kradzieży. Posterunek policji państwowej zarządził obławę nocną, która dała wprost nieoczekiwany rezultat. W mieszkaniu Sonnenbergów, zamieszkałych przy ul. Ks. Piotra Wawrzyniaka, został przytrzymany towarzysz szajki bandy Sonnenberga Stanisława, niej. Bartoszyk bez stałego miejsca zamieszkania, którego natychmiast aresztowano i odstawiono do więzienia w Mogilnie. W mieszkaniu Sonnenberga przeprowadzono gruntowną rewizję. Znaleziono dużą ilość różnych przedmiotów, pochodzących z kradzieży, jak: fuzję, sztucer, tytoń, herbatę, lornetki, masło, smalec, pieczątki, kilka wykazów osobistych, świadectwa dojrzałości, naboje i wiele innych przedmiotów. Przy rewizji aresztowano również Henryka Sonnenberga, którego odstawiono do więzienia w Gnieźnie. Szajka ta dokonywała na wielką skalę kradzieży z włamaniem w całem województwie poznańskiem. Hersztem tej bandy jest brat Henryka, Stanisław Sonnenberg, który jest również dezerterem wojskowym i dotychczas przez policję nie schwytany. Jest to jeden z najniebezpieczniejszych opryszków, który wraz z swą szajką grasuje na terenie województwa poznańskiego.

SUCHARY. Poświęcenie figury Serca Jezusowego. Wieś Suchary obchodziła w tych dniach piękną uroczystość poświęcenia figury Serca Jezusowego, wykonanej przez firmę W. Sztukiewicz z Nakła. Fundatorami byli miejsc. obywatele. Poświęcenia dokonał ks. prob. Płoszyński ze Ślesina, w asyście ks. Pallotynów. Wieś Suchary do niedawna zniemczona, jest dziś ośrodkiem polskich gospodarstw. W krótkim czasie, staraniem mieszkańców wybudowano w Sucharach kaplicę, figurę Serca Jezusowego i krzyż. Istnieje tu również dobrze zorganizowana straż pożarna i Tow. Powstańców i Wojaków z własną strzelnicą.

Poświęcenie sztandaru Stow. Młodzieży Polskiej przy Farze.

Grudziądz, 4 listopada.

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej przy farze obchodziło w ub. niedzielę swe poświęcenie sztandaru, na które przybyły liczne Tow. tak męskie jak i żeńskie S. M. P. i bratnie organizacje: „Sokół“, Wojacy, Hallerczycy, Inwalidzi, poza tem Kolejarze, Czeladź Katolicka, Tow. Robotników Katolickich, Tow. Śpiewu „Lutnia“, Chóry Kościelne itd.

O godz. 11 zebrały się organizacje i Towarzystwa wyżej wymienione w ogrodzie Teatru Miejskiego, skąd ruszył pochód z własną orkiestrą na czele do kościoła farnego na nabożeństwo. Po drodze złożono piękny wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza na Placu 23-go Stycznia.

Uroczystą mszę św. celebrował czcigodny ks. prałat Dembek w asyście księży: patrona ks. Konst. Malinowskiego i ks. Dembskiego. Od stopni ołtarza przemówił w serdecznych słowach ks. prałat, wskazując i podkreślając tę uroczystość poświęcenia sztandaru — poczem sztandar poświęcił.

W świątyni Pańskiej zauważyliśmy: prezydenta p. Włodka, generała p. Rachmistruka, wiceprezesa Rady Miejskiej p. Wł. Samolińskiego, senatora W. Kulerskiego, posła i radcę p. Baranowskiego, p. Redera, inspektora szkolnego p. Sowińskiego, prezesa Kupiectwa Polskiego p. T. Marchlewskiego, dyr. Teatru Miejskiego p. Henryka Czarneckiego, reprezentantów prasy i t. p.

Po mszy św. ruszył pochód do Teatru Miejskiego, gdzie odbyła się uroczysta akademja. Po drodze odebrano defiladę na Placu 23 Stycznia.

Akademję zagaił wzniosłem przemówieniem patron Stowarzyszenia, ks. Malinowski. Przewodnictwo objął czcigodny protektor ks. prałat Dembek, który powołał jako ławników pp. red. Bielickiego i asesora Fr. Śliwę. Sekretarzował wicepatron Stowarzyszenia p. Jendrasiak.

Serdeczne życzenia i gwoździe pamiątkowe złożyli pp. prezydent Włodek, senator p. W. Kulerski, generał Rachmistruk, red. Rakowski, asesor Ziółkowski (red. Strażnicy Bałtyckiej w im. starosty p. Czarlińskiego), Maćkowski w im. Inwalidów, Leon Jankowski, w im. „Sokoła“ I prezes Tadeusz Marchlewski, w im. Kupiectwa, chrzestna p. radczyni Witkowska i red. Kunert, dalej delegaci Tow.: Wojaków, Hallerczyków, Kolejarzy, Kat. Robotników, Czeladzi Katolickiej i licznych Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, tak z Grudziądza jak i zamiejscowych: z Radzyna, Warlubia, Jeżewa, Brodnicy.

Ks. prałat serdecznie dziękuje za te z głębi serca idące życzenia i za gwoździe pamiątkowe.

Sekretarz Stowarzyszenia odczytał zarys historji, podkreślając owocną pracę. Życzenia piśmienne nadesłały bratnie Tow.: z Fordona, Kowalewa, Sępólna i Wrosk. Nadzwyczajny dyplom wręczył ks. prałat p. red. Rakowskiemu, którego Związek Młodzieży mianował członkiem honorowym Rady tegoż Związku. Dyplomy uznania za zasługi położone około rozwoju Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej otrzymali pp.: prezydent Włodek, senator Kulerski i radca Ruchniewicz.

Koncertowała Orkiestra Młodzieży, kier. kapelmistrza p. Figlarowicza. Uroczystość zakończono odśpiewaniem pieśni: My chcemy Boga.

Po południu odbyło się przedstawienie dla młodzieży, „Piękna Helena“. Wieczorem „Pod zł. Lwem“ odbyła się zabawa taneczna, która cieszyła się wielkim powodzeniem.

Wydawnictwo nasze życzliwie odnosi się do Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej i życzy placówce grudziądzkiej jak najlepszego rozwoju.

„Szczęść Boże“.

Tczew.

Poświęcenie sztandaru Narodowej Partji Robotniczej. W ub. niedzielę, miejsc. Koło Nar. Partji Rob. obchodziło uroczystość poświęcenia sztandaru. O godz. 11 rano wyruszył pochód do kościoła św. Krzyża. W pochodzie tym brały udział liczne delegacje organizacji zawodowych ze sztandarami. Przy nowym sztandarze szli posowie N. P. R. pp.: Chądzyński, Pawlak, Malinowski i Reder, a także chrzestni i chrzestne z burmistrzem p. Wójczyńskim na czele. Przemówienie od ołtarza wygłosił ks. proboszcz Kupczyński. Po uroczystości kościelnej zebrali się wszyscy uczestnicy w sali Domu Miejskiego, gdzie p. Oberland, przewodniczący Koła miejsc., powitał przedstawicieli władz, organizacyj i gości. Przemówienie uroczystościowe rozpoczął poseł Chądzyński, świetnie przemówił burmistrz p. Wójczyński. Przy obiedzie, do którego zasiadło około 100 osób przemawiało jeszcze bardzo wiele mówców. O godz. 16 rozpoczął się koncert, a o godz. 21 — tańce.

Zaginął umysłowo chory. Niej. Józef Maciejewski, umysłowo chory, który oddalił się z domu przy ul. Rybaki nr. 15, dotychczas nie wrócił. Ktoby miał jakieś wiadomości o nim, zechce zgłosić na policji.

Dojechał do portu — i tu utonął. Pewien pasażer, który dla oszczędności czy też z braku gotówki jechał na gapę pociągiem i przybył szczęśliwie aż do celu zamierzonego — do Tczewa, został zatrzymany przy wyjściu z peronu. Zdaje się, że podróż ta kosztować go będzie zbyt drogo.

Jarmarki na Pomorzu

od dnia 8. bm. do dnia 13. bm.

W bieżącym tygodniu na Pomorzu odbędą się następujące jarmarki:

8 listopada.

Chojnice: kramarski, bydlęcy, koński.
Grodziszno, pow. Lubawa: bydlęcy, koń ki.
Radzyń, pow. Grudziądz: bydlęcy, koński.
Topólno, pow. Świecie: bydlęcy, koński.
Toruń: bydlęcy, koński.
Wejherowo: kramarski, bydlęcy, koński.

9 listopada.

Lipnica, pow. Chojnice: kramarski, bydlęcy, koński.

10 listopada.

Lusino, powiat Wejherowo: kramarski, bydlęcy, koński.

11 listopada.

Lubawa: kramarski.

13 listopada.

Brusy, pow. Chojnice: bydlęcy, koński, świński.
Działdowo: kramarski, bydlęcy, koński.
Jabłonowo, pow. Brodnica: koński, bydlęcy.
Lipusz, pow. Kościerzyna: kramarski, bydlęcy, koński.

Z Grudziądza.

Sokoli obchód Niepodległości. Przewodnictwo Okręgu III. Zw. Tow. Gimn. „Sokół" urządza dla wszystkich gniazd grudziądzkich wspólną uroczystość ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości. Obchód ten odbędzie się w piątek, dnia 9. bm. o godz. 8 wiecz. w auli gimn. klasycznego, a złożą się nań popisy sokole, referat o Niepodległości oraz dział koncertowo-literacki. Udział wszystkich gniazd grudziądzkich w pełnym składzie obowiązkowy, celem zamanifestowania naszych uczuć narodowych. Goście i sympatycy mile widziani. Zaproszeń się nie wysyła.

Zebranie Sokoła I. W środę, tj. 7. bm. odbędzie się miesięczne zebranie Sokoła I. o godzinie 20 w lokalu druha Kellasa przy ul. Wybickiego. Z powodu nader ważnych spraw, przybycie wszystkich obowiązkowe. Czołem!

Zarząd.

Ku uczczeniu niepodległości. W niedzielę, w 10-lecie niepodległości odbędzie się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę domu żołnierza polskiego w Grudziądzu.

Na posiedzeniu Komitetu Obchodu 10-lecia rocznicy oswobodzenia Polski uzupełniono program obchodu o tyle, że w sobotę, dnia 10. bm. o godz. 11 odbędzie się w kościele św. Mikołaja żałobne nabożeństwo za zmarłych i poległych w walce o wolność Polski.

W niedzielę, dnia 11. bm. o godz. 9,30 poświęcony będzie kamień węgielny pod budowę domu żołnierza przy ul. Prowiantowej.

Co do budowy pomnika postanowiono postawić go nie na placu 23 Stycznia, lecz na Głównym Rynku.

Zaraz po tem zebraniu odbyło się posiedzenie prezesów miejscowych towarzystw, w którem wizęło udział około 60 osób. Zebranie to miało na celu omówienie programów obchodu wewnątrz towarzystw o czem referowała p. Kruszonowa.

Następnie podał p. prezydent miasta do wiadomości program ogólnego obchodu rocznicy, który jest następujący:

W sobotę o godz. 19-tej capstrzyk po ulicach miasta, o godz. 20 zbierają się orkiestry i ludność na Głównym Rynku, gdzie po przemówieniu prezydenta miasta odegrany będzie hymn narodowy.

W niedzielę, o godz. 9,30 poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę domu żołnierza przy ul. Prowiantowej.

O godz. 11 msza św. polowa na placu nad Wisłą dla wojska i ludności cywilnej.

W razie niepogody odbędzie się o godz. 10,30 nabożeństwo w kościele farnym dla przedstawicieli władz, delegacji wojska i ludności cywilnej, a o godz. 11 msza polowa na placu ćwiczeń u wylotu ul Lipowej dla wojska. Przy pogodzie biorą udział w defiladzie wszystkie szkoły i wszelkie organizacje, cechy itd. W razie niepogody tylko wojsko. Po przedefilowaniu wraca ludność cywilna i kompanje honorowe wojska przed pomnik i wysłuchają przemówienia prezesa komitetu obchodu p. adw. Szychowskiego.

Zaraz po defiladzie odbędzie się bieg sztafetowy przez miasto.

O godz. 15,30 przedstawienie w Teatrze Miejskim po cenach od 30 do 50 gr. Dana będzie sztuka „Major ułanów", przedstawienie poprzedzi przemówienie prok. Marszalika.

O godz. 20 przedstawienie galowe tej samej sztuki z przemówieniem prezydenta miasta. Po przedstawieniu raut w Królewskim Dworze.

W dniu tym dawają kina przedstawienia po zniżonych cenach od 0,30 do 1,50 zł. Pozatem daje kino „Apollo" w sobotę, dnia 10. bm. o godz. 11 bezpłatne przedstawienie dla ochronek, a o godz. 14 dla wojska.

Polska Liga przeciwalkoholowa zakłada herbaciarnię. Polska Liga przeciwalkoholowa w Grudziądzu przystępuje do pracy praktycznej na polu zwalczania alkoholizmu. Dzięki poparciu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które ofiarowało 4000 zł z nadwyżki dochodów monopolowych, Liga zakłada w najbliższych tygodniach „herbaciarnię", w której każdy, kto mieć będzie ku temu dobrą wolę, znajdzie wytchnienie, towarzystwo przy taniej szklance herbaty lub innym tanim posiłku, gazety, książki z bibljotek. Urządzane będą odczyty, — a w przyszłości, w miarę środków Ligi — odbywać się będą koncerty radjowe itp. rozrywki. „Herbaciarnia" nie będzie miała charakteru przedsiębiorstwa obliczonego na zysk, lecz charakter środowiska, skupiającego ludzi, którym zależy na pogodzie umysłu, na zdrowiu i którzy chcą czerpać z podniety umysłowej ochotę do pracy. Polska Liga przeciwalkoholowa wynajęła na herbaciarnię lokal, składający się z 4 ubikacyj przy ul. Chełmińskiej 69, łącznie z T. C. L. dzielnicy Chełmińskiej. Liga czyni starania, by otwarcie nastąpiło w dniu 10-lecia niepodległości. Od społeczeństwa zależy, by to ognisko szerzenia trzeźwości w Państwie istniało trwale, nie tylko 1 rok (fundusze obecnie starczą niestety tylko na 1 rok). A zwłaszcza do pp. właścicieli fabryk, skupiających u siebie większą ilość pracowników, którym zależy na utrzymaniu tych pracowników w trzeźwości, zwracamy się z serdeczną prośbą, by dopomogli do osiągnięcia celów naszej Ligi przez ofiary i przez przystąpienie do Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej. Zarząd Koła grudziądzkiego Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej stanowią pp.: ks. prałat Dembek, adw. dr. Bernecki, p. Kruszonowa, insp. Kaszewski, dr. Lachowski, ks. kanonik Łukaszkiewicz, prokurator Marszalik, dr. Maj, generał Rachmistruk, insp. szkolny Sowiński i dr. Sujkowski. Składka roczna wynosi: dla osób pojedyńczych 9 zł, dla zrzeszeń 12 zł, dla instytucji samorządowych i firmowych 36 zł. Wpisowe 1 zł, na cele tut. Koła nadto 1 zł rocznie. Ofiary pieniężne prosimy skierować do Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu grudziądzkiego na konto Oszczędnościowe Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej. Zgłoszenia przyjmuje każdy z wymienionych członków zarzadu.

Za Polską Ligę Przeciwalkoholową
Koło w Grudziądzu
Dr. Bernecki.

Do obywateli miasta Grudziądza i okolicy.

W dniu 11 listopada br. obchodzimy rocznicę zmartwychpowstania Polski.

Dziesięć lat temu Naród Polski dzięki zarządzeniom Opatrzności Boskiej oraz krwi ofiarnej kilku pokoleń najlepszych swych synów, zrzucił ze siebie pęta przeszło wiekowej niewoli.

Dziadom i ojcom naszym, którzy przelewali krew i ginęli w tajgach Sybiru, na szubienicach i po więzieniach za Wielką Sprawę, nie było danem doczekać się tej chwili wskrzeszenia Polski. My dopiero, my obecnie żyjący — po przez morze krwi przelanej, po przez mękę, tęsknotę i trud kilku pokoleń — doczekaliśmy się tego szczęścia, że żyjemy w wyzwolonej Ojczyźnie.

Jak długa i szeroka nasza ziemia — od sinych fal Bałtyku po granitowe szczyty Tatr — wszędzie dzień 11 listopada obchodzi się jako dziesięciolecie odrodzenia naszego Państwa.

Ku uczczeniu tego radosnego dnia wszędzie Naród buduje trwałe pomniki, które wieki przetrwać mają. To też godność i duma nasza nie pozwala, by Grudziądz pozostał w tyle. Życzeniu temu dał Grudziądz wyraz przez zwołanie zebrania w dniu 9 października br., na którem reprezentanci wszystkich sfer i warstw naszego miasta powzięli jednomyślną uchwałę wzniesienia

Pomnika Niepodległości!

Uznano, że zniknąć winny pozostałe ślady przemocy zaborców, przypominające nam naszą niewolę a na ich miejsce winien stanąć pomnik chwały naszych dni ku naszych serc rozradowaniu i naszych dusz podniesieniu.

Dla zrealizowania tego planu obywatele grudziądzcy wybrali niżej podpisany komitet i upoważnili go do przeprowadzenia tej akcji.

Wzywamy tedy całe społeczeństwo grudziądzkie, ażeby zgodnie poparło wysiłki komitetu i złożyło fundusz potrzebny dla wzniesienia pomnika.

Zbiórka odbywać się będzie drogą subskrypcji, nabywania nalepek w dniu 11 listopada i znaczków pamiątkowych.

Biuro komitetu znajduje się w administracji „Gońca Nadwiślańskiego" przy ul. Wybickiego nr. 9, telefon nr. 147. Tamże składać można wszelkie datki, ofiary można wpłacać w Miejskiej Kasie Oszczędności, Banku Związku Spółek Zarobkowych, Banku Związku Towarzystw Kupieckich, Komunalnej Kasie Oszczędności Powiatu Grudziądzkiego na konto „Komitetu Budowy Pomnika Niepodległości".

W biurze komitetu wyłożona jest księga pamiątkowa, w której zapisuje się nazwiska wszystkich ofiarodawców. Księga ta będzie przechowana na wieczną pamiątkę w Archiwum Miejskiem.

Komitet Budowy „Pomnika Niepodległości" w Grudziądzu.

J. Szychowski, adw. i not., przewodniczący;
red. Kunert, sekretarz komitetu;
ks. prałat Dembek — generał Rachmistruk — prezydent miasta J. Włodek — starosta Czarliński — dr. Maj — pułkownik Jarnuszkiewicz Kruszonowa — dyr. Wł. Samoliński — Sowiński, inspektor szkół — Marszalik, prokurator — dyr. Wł. Grobelny, kierownik akcji finansowej komitetu.

GNIEW. Utworzył się komitet obchodu 10-lecia niepodległości Państwa Polskiego, pod przewodnictwem miejscowego starosty p. dr. Lemańczyka. Dla należytego uczczenia i upamiętnienia tego święta narodowego, komitet postanowił wznieść gmach o charakterze społeczno-publicznym oraz w dowód wdzięczności za zasługi położone około wskrzeszenia i odbudowy naszego Państwa, postawić pomnik marszałkowi Polski, Józefowi Piłsudskiemu.

O pomnik Zjednoczenia Ziem Polskich w Gdyni.

Otrzymaliśmy następującą odezwę z prośbą o zamieszczenie.

Z inicjatywy p. Ministra Przemysłu i Handlu, inż. E. Kwiatkowskiego, twórcy naszej floty handlowej, ma być wzniesiony w Gdyni pomnik Zjednoczenia Ziem Polskich, rozdartych przed wiekiem przez sąsiednie państwa. Pomnik ten ma stanąć nie gdzieindziej, jak na ziemi pomorskiej, na Kaszubach, nad morzem, aby świadczyć ile wagi ma ta ziemia i to morze dla zjednoczonej Polski, ma świadczyć, że bez Kaszub i bez morza, niema zjednoczonej Polski, ma być widomym znakiem ślubowania całego narodu polskiego, że ziemi tej i morza naród polski nie odda za żadną cenę, bo jest jego z krwi i kości.

Pomnik ten ma być zbudowany złączonym wysiłkiem wszystkich obywateli polskich.

Hasło do zbiórki, rzucone przez p. ministra, odbiło się silnem echem na wszystkich ziemiach polskich — zewsząd płynął hojne dary. Wyrażamy pewność, że ziemia pomorska, na której ten pomnik ma stanąć, powita z radością nasze wezwanie.

Wszelkie składki, zebrane czy przez utworzone w tym celu miejscowe podkomitety, czy to przez osoby do tego upoważnione, prosimy kierować na rachunek komitetu do Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni, lub do P. K. O., na konto nr. 170 158 tegoż Banku.

Lokalny Komitet Budowy Pomnika Zjednoczenia Ziem Polskich w Gdyni

Poznański Józef,
dyrektor Urzędu Morskiego w Gdyni.
Rummel Juljan
dyr. Przeds. Państw. Żegluga Polska w Gdyni.
Staniszewski Władysław
kierownik Państw. Urzędu Policyjn. w Gdyni.
ks. Turzyński Teodor
proboszcz gdyński.
Unrug Józef
dowódca floty.
Wejers Wacław
dyrektor Banku Gosp. Krajowego w Gdyni.
Wenda Tadeusz
Nacz. Inż. Budowy Portu Gdynia.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 9. bm. włącznie apteka pod „Lwem", Rynek Nowomiejski.

Z Teatru Pomorskiego. W środę, dnia 7 listopada świetna komedja Montgemmery'ego pt. „Tajemnica powodzenia", w której wszyscy artyści zbierają zasłużone oklaski.

W czwartek, dnia 8 listopada „Dziady" Adama Mickiewicza. Ceny biletów znacznie obniżone.

W najbliższą sobotę ukaże się wspaniały dramat niedawno zmarłej autorki, piszącej pod pseudonimem Mörs z Poradowa, pt. „Obrona Częstochowy" czyli „Przeor Paulinów". Sztukę reżyseruje sam dyr. Rygier, który wystąpi jednocześnie w tytułowej roli przeora Kordeckiego. Będzie to z pewnością jedna z najudatniejszych imprez naszego Teatru, gdyż tak dyrekcja jak i cały zespół artystyczny z artystą-dekoratorem włącznie od dłuższego już czasu pracują nad wystawą tego porywającego dramatu.

Podziękowanie. Tow. gimn. „Sokół" Toruń I. składa podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizow. obchodu Kościuszkowskiego w 111 rocznicę śmierci bohatera, dnia 15. ub. m. w gmachu Teatru Miejskiego a w szczególności ks. prałatowi Wysińskiemu, za odprawienie nabożeństwa żałobnego, dyrektorowi Teatru Pomorskiego p. Rygierowi, za bezinteresowne udzielenie sali Teatru Miejskiego, pp. prof. Moczyńskiemu i Siudowskiemu, Tow. śpiewu „Dzwon" za piękne wykonanie śpiewów, p. koncertmistrzowi Wisterowi za łaskawe bezinteresowne wykonanie części muzycznej.

Zarząd.

Zebranie Ch. Z. Z. Dnia 7. bm. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w lokalu p. Czarneckiego, ul. Podgórna 22, zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego. Przybycie wszystkich członków konieczne. **Zarząd.**

Związek Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych Rz. P. w Warszawie Koło Toruń zwołuje na dzień 8 bm. o godz. 6 wieczorem w lokalu „Eldorado" (Szosa Chełmińska) walne zebranie Koła, na które wszystkich członków zaprasza

Sprzeniewierzenie. Na szkodę Pniewskiego Pawła, dopuścił się sprzeniewierzenia centryfugi wartości 635 zł niej. Jezierski, zam. przy ul. Małe Garbary.

Samobójstwo. Niejaka Napierała Rozalja zatrudniona jako służąca w jadłodajni p. Rezmerskiej, przy ul. Krzyżackiej, w celach samobójczych napiła się lyzolu. Denatkę przewieziono do lecznicy miejskiej, gdzie po godzinie zmarła. Powodem samobójstwa była zawiedziona miłość.

Ze Związku Legjonistów. Zebranie Zw. Legjonistów w Toruniu odbędzie się dnia 10. bm. o godz. 16 w świetlicy „Zw. Strzeleckiego", ul. Wola Zamkowa, z następującym porządkiem obrad: Zagajenie p. Pietruski. Sprawozdanie zarządu: p. Pietruski i p. Weese. Referat o pracach B. B. W. R. na Pomorzu: p. Pietruski. Sprawa udziału legjonistów w pracach Zw. Strzeleckiego: p. Weese. Święto 10-lecia Niepodległości Polski — udział Legjonistów w obchodzie: p. Weese. Plan akcji kulturalno-oświatowej: p. Schab. Wolne wnioski.

Kino „Palace" wyświetla film pt. „Córka Szeika" i nadprogram.

„Pan" daje pełen humoru film wiedeński pt. „Król ułanów" czyli „miłostki dragonów", ponadto nadprogram.

„Światowid" wyświetla salonowo-erotyczny dramat w 10 aktach pt. „Ciernie miłości". W roli głównej Imagena Roberthson. Do tego nadprogram.

Z komitetu obchodu 10-lecia Niepodległości.

Prezydjum komitetu, po rozpatrzeniu wniosków poszczególnych sekcji ustaliło nast. program obchodu w Toruniu.

Zorganizowana zostanie zbiórka funduszy na zakupienie statku handlowego i wybudowanie pomnika Zwycięstwa, stosownie do uchwały komitetu wojewódzkiego. Statek nosić ma nazwę „Pomorze" i stanowić będzie dar całego społeczeństwa pomorskiego dla naszej floty handlowej, jako symbol dążenia Narodu do potęgi mocarstwowej Polski, pomnik zaś będzie wyrazem wdzięczności naszej dla armji polskiej i stanie nad brzegiem Wisły w Toruniu, aby świadczyć o naszej niezłomnej woli utrzymania Niepodległości Ojczyzny, odzyskanej dzięki wysiłkom i serdecznym ofiarom z krwi i mienia całego Narodu. Poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik Zwycięstwa dokona ks. biskup Stanisław Okoniewski z Pelplina, który tegoż dnia 11. bm. odprawi mszę polową na pl. Św. Katarzyny i weźmie udział w uroczystościach obchodowych w Toruniu.

Dn. 11 bm. odbędzie się również poświęcenie ogródka Jordanowskiego, założ. staraniem Rodziny Wojsk. oraz nastąpi urocz. odsłonięcie pomnika marszałka Piłsudskiego, ufundowanego przez korpus pomorskiej armji, który stanie na pl. Św. Katarzyny. Wszystkie domy muszą być w tym uroczystym dniu święta państwowego udekorowane właściwemi flagami, ponadto zaś komitet postanowił, aby mieszkańcy oświetlili pokoje frontowe oraz wszystkie okna muszą posiadać nalepki, z których dochód przeznaczony jest na fundację pomorską, to jest statek handlowy i pomnik Zwycięstwa. W dniu 10. bm. biura i sklepy zakończyć mają pracę o godz. 17, o godz. 18 capstrzyk ze Staromiejskiego Rynku przez udekorowane i rzęsiście oświetlone ulice miasta w czterech wyznaczonych kierunkach. W capstrzyku wezmą udział prócz wojska organizacje P. W. W niedzielę 11. bm. 21 strzałów armatnich obwieści garnizonowi i obywatelstwu miasta radosną rocznicę Wolności poczem ruch tramwajowy i kołowy na pl. Św. Katarzyny zostanie wstrzymany i wojsko, stowarzyszenia, cechy oraz delegacje i obywatelstwo zejdzie się na tym placu, aby wziąć udział w mszy polowej, defiladzie, odsłonięciu pomnika marszałka Piłsudskiego itd. O godz. 13 odbędzie się w Teatrze Miejskim akademja ludowa, wieczorem zaś galowe przedstawienie „Obrony Częstochowy", wystawianej z niezwykłem pietyzmem przez Teatr Pomorski (początek o godz. 19), wreszcie o godz. 23 rozpocznie się raut w Dworze Artusa.

Ponadto w szkołach, w kinach i w lokalach różnych stowarzyszeń, wygłaszane będą odczyty i urządzane poranki, projektowana jest zabawa ludowa na Starym Rynku, jeżeli pogoda dopisze. Dla młodzieży dane będzie specjalne przedstawienie w Teatrze Miejskim dnia 10. bm.

MNISZEK. Zabawa „Sokoła". Tow. gimn. „Sokół" w Mniszku urządziło w ub. środę swą zabawę jesienną w lokalu fabrycznym (p. Skowrona dawn. Mentza). Zarząd, z prezesem p. Walterem na czele dołożył starań, aby gości zabawić. „Sokół" w Mniszku, to brać robotnicza fabryki Herzfeld i Victorius. Firma ta, jej dyrektorzy pp. Kołudzki i Jagodziński, serdecznie opiekują się dolą robotniczą i razem popierają ruch towarzyski i społeczny w swych zakładach. Wśród licznych, a miłych gości z Grudziądza, zauważyliśmy kierowników zakładów fabrycznych w Mniszku inżynierów pp. J. Marciniaka i Bronisława Wrotnowskiego. Przygrywała orkiestra miejsc. Tow. Muzycznego, która zaprezentowała się bardzo dobrze. Do Mniszka przybyli też mandoliniści gniazda I. z Grudziądza, którzy w przerwach grali ku wielkiej radości bawiącej się wesoło młodzieży. Zabawa udała się w całej pełni i zapewnie zachęci tych, którzy jeszcze do Sokoła nie należą, aby w szeregi jego wstąpili.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 7 listopada 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś w środę Engelberta, Seweryna.
Jutro w czwartek 4 męcz. uk., Gotfryda.
Wschód słońca: godz. 7,10.
Zachód słońca: godz. 16,17.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 5 bm. do poniedziałku 12 bm. dyżurują:
1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
2) Apteka Kużaja, ul. Długa.
3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.
Bygdoszcz, dnia 3. 11. 1928 r.

Wypożyczalnia książek „Lektor", ulica Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 7½ wieczorem dla Tow. Urzędników Miejskich **„Królewski Jedynak"** L. Rydla.

Czwartkowy wieczór wypełni operetka Gilberta **„Księżniczka Ola-la"**.

W piątek koncert Towarzystwa śpiewu „Moniuszko", na którym pierwszy raz w Bydgoszczy wykonane będą **Sonety Krymskie** pod dyr. Masłowskiego.

Sobotnie uroczyste przedstawienie komedji J. Wiśniowskiego **„Pieśń nad pieśniami"**, poświęcone uczczeniu dziesięciolecia niepodległości, zapowiada się świetnie.

TEATR POPULARNY.

Dziś w środę o godz. 4 po poł. przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Wieczorem o godz. 8 uroczysta premjera komedji w 3 aktach Al. hr. Fredry, p. t. **„Ciotunia"**.

Wenn schon ausrotten, dann aber gründlich! powiedział Bismarck, gdy mu zwracano uwagę na zbyt surowe ustawy antypolskie.

Nasi panowie warszawscy w walce z importem zagranicznym starają się także być — gruntownymi. Obok towarów martwych, znalazły się na indeksie i towary żywe: mianowicie artyści zagraniczni.

Zgoda — jeżeli chodzi o artystów, głównie kabaretowych, pośledniego gatunku. Ludzie ci zjeżdżają się do Polski nie z jakimiś aspiracjami artystycznemi, tylko w celach czysto zarobkowych. Bo u nas obok zagranicznych perfum i pończoch, także zagraniczni artyści cieszą się wielkiem wzięciem. To też lada hołodryga, byle miał obcobrzmiące nazwisko, może liczyć na niezwykle wysokie honorarjum za swoje marne nieraz pokazy, podczas gdy polscy artyści, lepsi od zagranicznych, są gorzej płatni lub wogóle nie mogą dostać zajęcia.

Sprawa ta przedstawia się jeszcze haniebniej, o ile chodzi o zagraniczne artystki, które zalewają Polskę i uważają nasz kraj za doskonały teren eksploatacyjny. Tuż za naszą granicą, we Wrocławiu, otworzono nawet biuro werbunkowe dla tych pań ze specjalnem przeznaczeniem do Polski.

Jak dotąd wszystko byłoby w porządku. Tu fatycznie otwiera się szerokie pole do oszczędności, do ukrócenia nierozumnego zbytku, szkodliwego materjalnie i moralnie. Są jednak wartości artystyczne, przed któremi nie wolno nam się zamykać na cztery spusty i odrzekać się ich ze względów oszczędnościowych czy też z uwagi na bilans handlowy.

A zaszedł u nas rażący wypadek takiego nieodróżniania sztuki dla sztuki, od sztuki dla zarobku. Bezduszny biurokratyzm sprawił, że opierając się na rozporządzeniu, o którem na wstępie mowa, nie wpuszczono do Polski światowej sławy artysty Pawła Wegenera, który z własnym klasycznym repertuarem chciał w Warszawie, Lwowie i Krakowie dać kilka przedstawień. Jakiś skostniały referent odmówił mu prawa wjazdu na podstawie tego paragrafu zarobkowego.

Pisaliśmy o tem już raz mimochodem. Dziś wracamy obszerniej do tej historji ,bo w prasie zagranicznej staliśmy się wskutek tego przedmiotem najwyuzdańszego urągowiska. Uderzmy się dyskretnie w piersi...

Bo zajść może u nas i taki jeszcze wypadek, że celem walki z obcą literaturą pornograficzną zamkniemy granicę dla — wszystkich zagranicznych książek!

— **Wielkie przygotowania do iluminacji.** W czasie capstrzyku (w sobotę) i święto niepodległości, 11 listopada, iluminowane będą wszystkie gmachy rządowe i miejskie. Na środku Starego Rynku gazownia miejska przygotowuje specjalny transparent świetlny. W kilku miejscach wzniesione zostaną łuki triumfalne.

— **Z garnizonu bydgoskiego.** Kapitana S. G. Jagiełłę Jerzego z biura personalnego M. S. Wojsk. przeniesiono do 62 p. piechoty — kap. Gordziałkowskiego Olgierda z 62 p. p. przeniesiono do komendy placu obozu ćwiczeń Grupa. Por. Bochenka Marjana z 61 p. p. przeniesiono do wojskowego sądu rejonowego Bydgoszcz. Rotm. Mirnego Wiktora z 16 p. ułanów przeniesiono do 12 p. ułanów, rotm. Rzewuskiego Wacława z 17 do 16 p. ułanów, por. Cetnerowskiego Józefa z 12 p. do 16 p. ułanów, por. Karbowskiego Wacława z 16 p. ułanów do kadry kawalerji.

— **Członkinie Żeńskiego „Sokoła".** Miesięczne zebranie odbędzie się **dziś** w środę o godz. 7.30 wieczorem w **Sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2** (nie w Resursie Kupieckiej). Na porządku obrad m. i. **referat p. d-rowej Soboczyńskiej.** Ze względu na ważność spraw, uprasza się o liczny udział.

Zarząd.

— **Wystawa dywanów u Jendego.** Wymogiem dzisiejszej kultury mieszkaniowej jest upiększenie mieszkania jaknajwiększą ilością dywanów, nietylko ze względów estetycznych, lecz i praktycznych. Nie potrzeba sprowadzać dywanów z zagranicy, bardzo zresztą kosztownych (przyczem opłaca się tylko markę!), gdyż mamy doskonały przemysł krajowy. Najpoważniejszy bydgoski magazyn dywanów i firan, firma A. O. Jende przy ul. Gdańskiej, wystawiła cudne dywany krajowe o motywach nowoczesnych: dywany ręcznej roboty, doskonałe kopje dywanów wschodnich oraz bogaty dział maszynowych dywanów w przeróżnych odmianach gatunkowych.

Również bardzo bogato prezentuje się dział firanek i zasłon w nowoczesnych kierunkach; modne są wzory jasne. Wystawa wielkie wzbudziła zainteresowanie w naszem mieście; ubiegłej niedzieli tysięczne tłumy zwiedziły bogaty pokaz dywanów i firan u Jendego. Wystawa dywanów otwarta zostanie jeszcze do soboty, dnia 10 bm. godz. 6-ej po południu.

— **Wenta w Resursie Kupieckiej.** Nie pożałuje kto pierwszy zajdzie, zwłaszcza z dziećmi! Będzie tam: Kiosk gwiazdkowy, pełno w nim zabawek, — lalka — kto jej imię zgadnie, do domu zabierze. Kiosk szczęścia itd. Dla Pań: przy doborowej muzyce świetna kawka, herbata z pączkami. Dla Panów: Warszawskie flaki, bigos, kiełbasa z kapustą, własny ciepły i zimny bufet i wszelkiego rodzaju napoje.

— **Dokąd pójść w piątek, 9. b. m.?** Na **„Sonety Krymskie"** w Teatrze Miejskim. Udział bierze **100 śpiewaków, 40 członków orkiestry.** Śpiewa tow. śpiewu „Moniuszko". Słowo wstępne wygłosi p. Józef Hęciak.

— **Kupujcie nalepki na Uroczystość 10-lecia Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej.**

Pożary w Polsce.

Wedle statystyki Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń wydarzyło się w Polsce w pierwszym półroczu rb. 4.045 pożarów, które spowodowały straty wyrażające się kwotą 9.325.713 złotych. Jeżeli przypuścimy, że tylko 50 proc. tych wypadków spowodowało nieostrożne obchodzenie się z światłem otwartem, dojść musimy do wniosku, że około 10 miljonów złotych rocznie idzie w Polsce z dymem tylko dlatego, że jeszcze nie wszyscy używają dla bezpieczeństwa przy codziennem zajęciu latarek kieszonkowych i nie wszystkiem jeszcze wiadomo, że cieszące się zasłużonem uznaniem baterje „Centra" są ekonomiczne oraz pewne w użyciu i pod każdym względem przewyższają wszystkie inne światła, które z uwagi na niebezpieczeństwo ognia należałoby raz wreszcie zarzucić.

— **Naciągał pod zmienionem nazwiskiem.** Policja przytrzymała w nocy 3. b. m. niejakiego Drzycimińskiego Alojzego, który występował również pod nazwiskiem Drzymińskiego lub Mieczysława Bosiackiego. Podawał się on za właściciela dorożki oraz krewnego restauratora Bosiackiego w Bydgoszczy i naciągał restauratorów oraz dorożkarzy na pieniądze. W ten sposób np. naciągnął p. Krauzego, restauratora przy ulicy Artura Grotgera 5, na 100 zł. Został on osadzony w areszcie sądowym. Poszkodowani zechcą się zgłaszać z swemi pretensjami w III. komisarjacie, przy ulicy św. Trójcy.

— **W biały dzień opryszek wyrwał z rąk torebkę.** Dnia 5 bm. o godz. 12, napadł z tyłu nieznany osobnik na p. Radziejską, żonę profesora; podczas gdy przechodziła ulicą Jagiellońską, wyrwał jej torebkę z ręki i niepoznany zbiegł do parku Jana Kazimierza. W torebce znajdowały się klucze i kilka zł. gotówki. Przechodnie rzucili się w pogoń za opryszkiem, jednak ten zdołał zniknąć w ciemnościach parku.

O Kasę Chorych dla urzędników państwowych.

Niejednokrotnie dają się słyszeć wśród urzędników państwowych żale i skargi na brak Kasy Chorych, któraby umożliwiła tym biedakom i ich rodzinom ratowanie nadwątlonego wyczerpującą pracą i niedożywieniem zdrowia. Urzędnik w razie choroby otrzymuje bezpłatnie pomoc lekarską, i tanie lekarstwa, to samo i członkowie jego rodziny; jednak takie zabiegi lecznicze nowoczesne, jak: naświetlania, elektryzacje, kąpiele, zastrzyki i t. d., o ile są mu w jego chorobie wskazane, musi on uskuteczniać swoim kosztem, a że jego marna pensja nie pozwala na tego rodzaju „wybryki", więc nie może wogóle uskuteczniać leczenia.

Weźmy np. niższych urzędników sądowych, policyjnych lub pocztowych, których pensja nie przenosi 200 zł. miesięcznie, a praca trwa (jak w sądzie i policji) po kilkanaście godzin na dobę. Taki urzędnik, obarczony przytem rodziną, nie mając dostatecznego odżywienia, prędko się wyczerpuje i zapada na zdrowiu, najczęściej na chorobę nerwową lub piersiową, w których to chorobach właśnie są wskazane naświetlania, zastrzyki, elektryzacje, kąpiele i t. d. Skąd ten biedny urzędnik ma wziąść fundusze na to?... A jego żona i dzieci tak często zapadające z niedożywienia na anemję, na tle której rozwijają się różne inne choroby, czyż nie potrzebują specjalnego leczenia?...

To też w sferach urzędniczych, coraz więcej słyszeć się dają skargi na braki Kasy Chorych, z której mogliby oni korzystać tak samo, jak korzystają robotnicy i prywatni pracownicy umysłowi.

Państwo winno przyjść stanowczo pod tym względem z pomocą urzędnikom i zapisywać ich do Miejskich lub Powiatowych Kas Chorych, względnie utworzyć dla nich. kasy. Wiemy, że niektóre Pow. Kasy Chorych, jak np. bydgoska, są bogato zaopatrzone w różne nowoczesne maszyny i aparaty fizykalne, które nie są nawet z różnych przyczyn należycie wykorzystywane przez chorych. Czyż nie mogliby z nich korzystać i urzędnicy?... Tak samo pomoc lekarska obecnie wiele pozostawia do życzenia. Jeden lekarz leczy na wszystkie choroby, brak jest lekarzy specjalistów. Pożądanem by więc było, aby odpowiednie czynniki zastanowiły się nad tak ważną kwestją i uczyniły coś w tym kierunku.

W tramwaju.

— Czemu te kruszki pani są takie zwiędłe?

— Gdzie zwiędłe? dlaczego zwiędłe? Panu nic nie recht, panie Antkowiak. Choć miodem smaruj, a jeszcze bydzie pan kretykował.

— To jest moje dobre prawo. Od czego mamy teraz Polskę.

— No przecie! Piesińska też mnie kretykowała i dostała za to sztrafe dziesięć złotych i musiała dać ogłoszenie do Dziennika z odwołaniem.

— I cóż ona odwołała o pani?

— Że nie jestem żadna śląąwa, ani kręcipysk. Nie czytał to pan? Było nawet w ogłoszeniu przytwierdzenie sędziego Gerszewskiego.

— Co taki sędzia nie musi wszystko przytwierdzić!

— A cóż to, może nieprawda? Zna mnie całe Czyżkówko i wiedzą, że jestem sprawiedliwa kobieta!

— Jak Salomon! On chciał dziecko przekrajać, a pani na Rynku kruszkę przekrajać potrafi, aby nie przeważyć.

— Widział pan? A gdyby nawet, to mi i wolno. Co się ino tego masła natraci bez same probierki! Nim jedna taka dama na krzywych obcasach pół funta kupi, to pierwy dziesięciu innym po palcach masła na jęzorze rozsmaruj.

— A bo z panią trza ostrożnie.

— Dlaczego ostrożnie? Ocyganiłam to pana już kiedy?

— Mnie nie.

— I kogo innego także nie. A pan już wielu ukrzywdził swojem gadaniem. Co pan powiedział wczoraj o Poczekaju i o Figlu? Że jak Poczekaj poczeka, to Figlowi odechce się psich figli.

— Czy może nieprawda?

— Prawda nieprawda, ale poco to tyrać ludźmi, którzy i bez tego dosyć strachu mają.

— Zna ich to pani?

— Ktoby nie znał pana Poczekaja! On bydzie teraz razem z Polską swój jubileusz obchodzić.

— W każdym razie jemu bedzie weselej niż Polsce. Jeżli jest jaka sprawiedliwość, to obaj z Figlem powinni dostać po krzyżu.

— Bez prześmiechów, panie Antkowiak. Gorsi od nich Polonię dostali.

— A nie mówiłem? Przyjdzie czas, że i panią wezmą do młyna.

— Stary Rynek!

Zebranie Konferencji Prezesów.

odbędzie się **jutro**, w czwartek o 8 wieczorem w „Ognisku" przy ulicy Jagiellońskiej.

Na porządku obrad **sprawa obchodu 10-lecia Niepodległości** i rozdanie biletów bezpłatnych do kin.

Zwołujący: **Wł. Matecki**, prezes.

Tajemnicza dama.

Warszawski „Głos Prawdy", jakoteż urzędowa „Gazeta Poznańska i Pomorska" doniosły, że we Lwowie w związku z antypaństwowemi wystąpieniami Rusinów, aresztowano pewną „tajemniczą damę", przy której znaleziono 5 rewolwerów z nabojami. Dalej pisma te podają, że „tajemnicza dama" jest młodą dziewczyną, Rusinką, **córką naczelnika stacji kolejowej w Bydgoszczy.** Dotychczas jeszcze nie jest stwierdzone nazwisko aresztowanej dziewczyny, która **odmawia wszelkich zeznań**, a więc nie wiemy, czy istotnie jest to córka, którego ś z wyższych urzędników kolejowych w Bydgoszczy. Gdyby tak było, to jakkolwiek rodzice nie mogą w zupełności odpowiadać za winy swych dzieci, jednak wskazanem byłoby w interesie państwa i narodu polskiego poznać przekonania i lojalność tego urzędnika w odniesieniu do Polski. Nie możemy mieć na wyższych stanowiskach urzędników, wrogo usposobionych dla państwa.

A więc musimy odczekać wyjaśnienia. Może jednak odezwie się w tej sprawie jakiś głos, któryby uspokoił wzburzoną opinję. Społeczeństwo tutejsze chce i ma prawo wiedzieć, czy dani urzędnicy zasługują na jego zaufanie.

Przypominamy, że swego czasu przytrzymano na dworcu w Bydgoszczy studentów Ukraińców, przewożących bomby. Sprawa przedstawiała się wówczas niezmiernie tajemniczo.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Związku Właścicieli Auto-Dorożek odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godzinie 8-mej wieczorem w „Harmonji", ul. Marcinkowskiego 1. Na porządku obrad sprawy bardzo ważne, m. i. sprawa telefonów na postojach. Uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie.

Zarząd.

W piątek, dnia 9 bm. o godzinie 6.30 wieczór odbędzie się zebranie **filji metalowców** w „Ognisku", Jagiellońska 71.

Z ZYCIA TOWARZYSTW.

Baczność, członkowie Z. Z. P. W dniu 8 bm. o 7-ej wiecz. w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski, posiedzenie kartelu Z. Z. P., na które zaprasza się wszystkie zarządy poszczególnych filij wraz z wydziałami robotniczymi. Sprawa wzięcia udziału w uroczystości 10-lecia powstania Państwa Polskiego i inne sprawy.

Sokół XII. (konny). Dn. 9 bm. o 6,30 wiecz. posiedzenie zarządu, o 7-ej zebranie miesięczne.

Stow. Kobiet „Jutrzenka". Zebranie zarządu i komitetu zabawowego w czwartek 8 bm. o 5-ej w salce przy kośc. Św. Trójcy.

Baczność, szoferzy! Przypomina się, iż zebranie Związku Szoferów odbędzie się 7 bm. w „Harmonji" ul. Marcinkowskiego o 8-ej.

Tow. Uczniów Kupieckich. Obowiązkowa próba śpiewu dziś w środę w Resursie Kupieckiej punkt. o 8-ej.

Koło śpiewu „Chopin". Lekcja śpiewu w środę 7 bm. w salce p. Kleinerta o 7,30.

Zebranie Sodalicji Panien w czwartek 8 bm. w zakładzie Św. Florjana.

Związek Pracowników Kupieckich. Plenarne zebranie w środę 7 bm. o 8-ej w hotelu Lengninga. Bardzo aktualny wykład p. dr. Świąteckiego.

Tow. Filatelistów. Zebranie w środę dnia 7 bm. o godz. 19,30 w Domu Parkowym, ul. Św. Trójcy.

S. M. P. Gwiazda. Zebranie plenarne w czwartek, 8 bm. o godz. 7,30 w salce przy kościele Św. Trójcy. Zebranie zarządu w środę o godz. 6.

Lekcja śpiewu Piekarzy Polskich w czwartek 8 bm. o godz. 6 wiecz. u Kocerki.

Koło Absolwentów wydziału rzemieślniczo-przemysłowego P. S. P. w Bydgoszczy. Nadzwyczajne walne zebranie w sobotę 10 bm. o 17-ej w szkole przemysłowej przy ul. Św. Trójcy 11.

Cech szewski. W czwartek 8 bm. o 7-ej rano w kościele Najśw. Serca Jezusa, msza św. na intencję cechu jak i zawodu naszego, na którą wszystkich członków zaprasza zarząd.

Baczność, Hallerczycy! Zebranie w czwartek 8 bm. o 7-ej wiecz. w Ognisku.

Baczność, inwalidzi! Zebranie Koła Zw. Inwal. Woj. R. P. w czwartek 8 bm. o 6-ej po poł. w Ognisku.

Wydział Tow Bielawskich. Jutro, 8 bm. o 7-ej w salce parafjalnej ul. Ossolińskich zebranie w sprawie obchodu listopadowego i 10-lecia, na które poszczeg. zarządy zaprasza się.

Związek Młodz. Pracuj. „Jedność". Zebranie w czwartek 8 bm. o 7-ej w sali „3 Maja", Plac Piastowski.

Tow. Pow. i Woj. Szwederowo. Zebranie plenarne dziś w środę o 7-ej wiecz. u Kołodzieja.

S. M. P. „Gwiazda". Dziś w środę lekcja kółka muzycznego nie odbędzie się, następna lekcja w poniedziałek. Dziś po nabożeństwie różańcowem próba kółka amatorskiego.

S M. P. „Promyk". Dziś w środę zebranie urozmaicone oddzł młodsz. po nabożeństwie różańcowem. Jutro w czwartek praktyczny pokaz oszczędnego gotowania na gazie w lokalu gazowni miejskiej przy ul. Jagiellońskiej. Zbiórka o 5,30 w salce parafjalnej.

Baczność, Hallerczycy! Plenarne zebranie w czwartek 8 bm. o 7-ej w Ognisku. Podczas zebrania rozdanie nagród za strzelanie, interesujący wykład i sprawa uroczystości 10-lecia.

Oddział cyklistów przy Tow. Pow. i Woj. Szwederowo. Zebranie w środę 7 bm. o 19-ej u p. Kołodzieja.

Zjazd piwowarów polskich.

W Krakowie odbył się dnia 4 listopada zjazd ogólnopolski piwowarów zrzeszonych w Związku Piwowarów. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kościele Marjackim. W obradach wzięło udział 80 osób. Dyrektor szkoły piwowarskiej w Krakowie prof. dr. Krzemycki wygłosił referat na temat „Chemja fizykalna i przemysł piwowarski". Prezes związku Choćieszyński skreślił w sprawozdaniu zarządu historję związku. Z szeregu powziętych uchwał należy wymienić decyzję utworzenia **kursów dokształcających dla majstrów piwowarskich**, uregulowanie kwestji komisyj egzaminacyjnych.

W poniedziałek uczestnicy zjazdu zwiedzili browar w Okocimiu, gdzie nastąpiło zakończenie obrad.

Giełda warszawska

dnia 6 listopada

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	118,50	118,00	000,00
5-proc. poż. premj. dol.	103,50	102,50	102 00
5 proc. poż. kon.	000.00	000.00	067,00
6 proc. poż. dol.	000,00	000,00	085,25
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102.50
5 proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	060,50

Akcje w złotych:

Bank Polski	173,00—000,00
Bank Handlowy	000,00—120,00
Kijewski	00,00— 96,00
Elektrownia w Dąbr.	00,00— 88,00
Firley	00,00— 65,50
Wysoka	000,00—215,00
W. T. Węgla	097,00—101,50
Lilpop	00,00— 36,50
Modrzejów	34.00— 34,75
Norblin	000,00—215,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00—111,00
Starachowice	41,75— 42,00
Zieleniewski	000,00--148,00
Borkowski	15,25— 00 00
Haberbusch	000,00—211,00

Bank Polski płacił dnia 7 listopada za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,06
franki szwajcarskie	170,89
franki francuskie	34,69
marki niemieckie	211,53
guldeny gdańskie	172,26
szylingi austrjackie	124,89
liry włoskie	46,53
korony czeskie	26,31

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 6 listopada 1928 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—,66
5% Pożyczka premj. serja II	101,50 —00
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna	000,00—117
Cegielski H. I. em.	00,00—44,00
Centrala Rolników I em.	115—
Cukrownia Zduny I em.	085
Dr. Roman May I em.	000—117,00
Tri I— em	105—

Tendencja: Utrzymana

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 6 11 1928 roku.

Bydło:

B. Stadniki:

b) pełnomięsiste młodsze	140—146
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	120—126

C. Jałówki i krowy:

b) pełnomęsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	170—180
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre krowy młodsze i jałówki	146—152
d) miernie odżywione krowy i jałówki	120—126
e) licho odżywione krowy i jałówki	090—100

Cielęta:

b) najprzedniej. cielęta tuczne	180—170
c) średnio tuczone cielęta i najprz. ssaki	150—160
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	140—146
e) liche ssaki	132—124

Owce:

Opasy chlewne:

b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce	120—123
c) miernie odżywione skopy i owce	090—100

Świnie:

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	216—222
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	204—210
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	180—190
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	160—170
f) maciory i późne kastraty	150—190

Stan wody w Wiśle dnia 7. 11. rano: Zawichost +0.60, Warszawa 0.83, Płock 0.39, Toruń 0.33, Fordon 0.23, Chełmno 0.10, Grudziądz 0.21, Korzeniewo 0.59, Piekło —0.30, Tczew —0.57, Einlage +2.20, Schievenhorst +2.44.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

CZWARTEK, 8 LISTOPADA.

Poznań. (344,8). Godz.: 7,00—7,15: Gimnastyka poranna. 12,00—12,30: Sygnał czasu, odczyt (Transm. z Warszawy). 12,30—14,00: Koncert dla młodzieży (Transm. z Filharm. Warsz.) 14,00—14,15: Notow. giełdy pien. 14,15—14,30: Komun. PAT. 17,35—18,00: Odczyt pt. „Z terenów misyjnych" — p. Kazimierz Kapitańczyk. 18,00—19,00: Audycja literacka (Transm. z Warszawy). 19,00—19,25 Kurs elem. języka franc. 19,30—19,55: Odczyt rolniczy „Obecny stan organizacji działu rolniczego na Powsz. Wyst. Krajowej" — dr. Konopiński. 19,55—20,10: „Chwila poezji". 20,15—20,45: Recital organowy. 20,50—22,00: Koncert wieczorny. 22,00—22,20: Sygnał czasu, nadpr. 22,20—22,40: Komunikaty: gospodarczy, meteor. PAT i Z. O. K. Z.

Warszawa. (1111). Godz.: 11,56—12,05: Sygnał czasu. 12,00: 4-ty koncert szkolny. 15,00—15,20: Komunikaty: meteor., gospodarczy, nadprogram. 15,45—16,00: Kom. Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16,00—16,55: Koncert gramof. 17,10—17,35: „Wśród książek". 17,35—18,00: Odczyt. 18,00—19,00: Audycja literacka. 19,30—19,55: Odczyt z działu roln. 19,56—20,00: Sygnał czasu. 20,00—20,05: Kom. rolniczy. 20,05—20,30: „Romantyka muzyczna XIX. wieku" — prof. Stan. Niewiadomski. 20,30: Koncert wieczorny. 22,00—22,05: Kom. lotn.-met. 22,05—22,20: Komunikat PAT. 22,30—23,30: Transm. muzyki tanecznej z sali Malinowej hotelu „Bristol".

Kronika gospodarcza.

Cło na żyto.

W Dzienniku Ustaw nr. 91 ukazało się rozporządzenie w sprawie ustanowienia cła przywozowego od żyta w sumie zł. 11 od 100 kg. Od żyta nadanego za dokumentem przywozowym bezpośrednio do polskiego obszaru celnego najpóźniej w przeddzień wejścia w życie rozporządzenia jako też od żyta zalegającego w dniu ogłoszenia rozporządzenia w składach celnych i pozostającym pod zamknięciem celnym cło nie będzie pobierane w ciągu dni 7-miu od dnia wejścia w życie rozporządzenia.

Z branży obuwia gumowego.

W dziedzinie przemysłu gumowego daje się zaobserwować w obecnym sezonie poważnie wzmożone zapotrzebowanie na kalosze i śniegowce.

Zdawałoby się, że wobec pomyślnej konjunktury, ceny obuwia zimowego podniosą się. Jednak Polski Przemysł Gumowy „Pepege" Tow. Akc. w Grudziądzu przez skrupulatne stosowanie racjonalizacji pracy i zmniejszenia kosztów produkcji obniżył w tym roku ceny na kalosze i śniegowce od 8 do 10 proc.

Zaznaczyć przytem należy, że aczkolwiek popyt na wyroby tej marki ze strony konsumcji zagranicznej jest bardzo znaczny i Tow. Akc. „Pepege" mogłoby drogą eksportu uzyskać takie same ceny, jak producenci zagraniczni, to jednak zmniejszyło w tym roku eksport swych wyrobów, celem jak najdalej idącego zaspokojenia potrzeb rynku wewnętrznego.

— **Wilnianie w Bydgoszczy.** Dnia 8 bm. przybędzie do Bydgoszczy wycieczka kresowców z Wilna i okolicy Okręg. Zw. Kas Chorych, która zwiedzi pierwszą w Polsce wzorową stację sanitarną w Fordonie, stworzoną przez komisarza Wachowiaka z Bydgoszczy.

— **Przeniesienie fabryki.** Fabryka maszyn firmy Teofil Nowak, mieszcząca się przy ul. Gamma 6, zostanie przeniesioną do obszerniejszego lokalu przy ul. Chodkiewicza, gdzie poprzednio mieściły się składnice węgla firmy „Unitas". Fabryka, która w tymczasowym lokalu mogła zatrudniać zaledwie 60 pracowników, gdyż szczupłość miejsca nie pozwalała na rozszerzenie prac, obecnie w odpowiedniejszym lokalu zatrudniać będzie 300 pracowników. Tym sposobem większa ilość bezrobotnych pracowników znajdzie zatrudnienie, a przytem odetchną z ulgą mieszkańcy ulicy Gamma i okolicy, którym ciągły hałas i turkot maszyn fabrycznych rozstrajał nerwy.

— **Ku upamiętnieniu 10-lecia niepodległości.** Staraniem komisarza powiatowej Kasy Chorych w Bydgoszczy p. Wachowiaka, odbędzie się w czwartek bież. w Fordonie (w stacji sanitarnej) i w Solcu Kujawskim (w nowopowstającym Domu Zdrowia) uroczyste odsłonięcie tablic pamiątkowych, ku upamiętnieniu 10-lecia.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Dziś po raz ostatni **„Moulin Rouge"**, z Olgą Czechową w roli głównej, jako primabalerina na tle przebogatej wystawy. Obraz o pomysłowej i głębokiej treści, daje moc wrażeń silnych i artystycznych. Nadprogram tygodnik.

Kino **DOMU KATOLICKIEGO** na Wilczaku ul. Miedza 2, wyświetla arcyzabawny film p. t. **„Pat i Patachon jako Don Kiszot".** Początek seansów o godz. 6 i 8. Ceny miejsc od 40 gr.

NOWOŚCI będzie wyświetlało jeszcze tylko dwa ostatnie dni dramat z życia emigracji rosyjskiej p. t. **„Czerwony bies"** (Tajemna moc).

MARYSIEŃKA na skutek życzenia publiczności wyświetla dziś nieodwołalnie po raz ostatni **„Wierę Mircewę".**

CORSO. Dziś po raz ostatni wielki film z życia dżungli afrykańskich p. t. **„Król dżungli"** W roli głównej Elmo Lincoln. Początek o 6-ej i 8,45.

— **Systematyczna kradzież.** U kupca p. Florjana Śniegockiego przy ulicy Dworcowej dokonywano systematycznej kradzieży przyborów stolarskich. Obecnie zostało wykrytem, że kradzieży dopuszczał się uczeń p. Śniegockiego, niejaki S. Wartość skradzionych przez niego przedmiotów wynosi 1.000 zł.

Walne Zgromadzenie

niżej podpisanej Spółdzielni odbędzie się

w sobotę, dnia 24 listopada 1928 r. o godzinie 4 po południu

w lokalach Spółdzielni **w Bydgoszczy, ulica Gdańska 19, I.**

Porządek obrad: (30591

1. Zagajenie i ukonstytuowanie biura.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu z czynności za rok 1927/28.
3. Przedłożenie i zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat za rok 1927/28, udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi oraz podział zysku.
4. Wybór 4 członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.
5. Wnioski bez uchwał.

„Rolnik w Bydgoszczy"

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa
z odpowiedzialnością ograniczoną

Rada Nadzorcza:
(—) **Józef Żychliński,** prezes.

†

W poniedziałek, dnia 5 bm. o godzinie 12-tej w południe zasnął nagle w Bogu na udar serca mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, wuj, stryj, dziadek i teść ś. p.

Stanisław Piniarski

w 75 roku życia, o czem donosi w smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, dnia 7. XI. 1928 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godz. 4 pp. z kaplicy na nowym cmentarzu. (30650

RÓŻNE

Zgubiono (30600 złoty damski zegarek z branzoletką na Chwytowie. Wiadomość Księgarnia Ludowa, Batorego 4 za wynagrodzeniem.

Konia (30521 przytrzymano. Wiadomość Domański, Chołoniewskiego 2, od 4—7-mej.

Spólnika
z 1000 zł potrzebuję zaraz do wytwórni soków i likierów bezalkoholowych. Zysk 35%. Zgł. pod „Zysk" do filji Dz. Bydg. (17095

Weksel 17099 na 500 zł., który był wystawiony przez firmę „Polon" Sp. Akc. z dnia 2 września 1927 r., płatny 1 grudnia 1927 r. z żyrami Hotel Boston, Firma Tadeusz Ferber, Bracia Ganc., został przezemnie wykupiony i zaginął, unieważniam. Jan Gawron, właśc. Hotelu Boston.

Ogłoszenie.

Stosownie do §§ 37 i 38 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r. w sprawie przepisów wyborczych dla Kas Chorych podaje się niniejszem do wiadomości wynik **wyborów uzupełniających** do Zarządu Kasy Chorych miasta Bydgoszczy.

Z grupy **pracobiorców** wybrani zostali:

1. p. Bigoński Edmund
2. p. Pawłowski Wacław

jako zastępcy:

1. p. Romański Bolesław
2. p. Chamski Kazimierz

Z grupy **pracodawców:**

p. Pitak Edmund

jako zastępca: p. Sioda Leon

Bydgoszcz, dnia 6 listopada 1928 r. (30633

Zarząd Kasy Chorych m. Bydgoszczy.

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Na pierniki (17112 nalepki, obrazki, gwiazdki poleca tanio skład papieru Pigłowskiego, Pomorska 2.

Sypialnie
dębowe, olszowe, malowane, meble pojedyńcze poleca najtaniej, Fabryka Mebli, Dr. Emila Warmińskiego 10. Dogodne warunki. 30595

Praczka
która czysto pierze poleca się w dom. Sienkiewicza 22, wysoki parter prawo. (17104

Proszę wyciąć!
Stawiam piece i kuchnie kaflowe oraz reperacje i usuwam zadymienia po niskich cenach Jan Suchomski, mistrz zduński, Pod blankami 18 podworze. 30628

Leżanki
kanapy i materace pod gwarancją i na dogodn. warunkach poleca tylko Grunwaldzka 129. (30531

SPRZEDAŻE

Domy
mniejsze i większe poleca „Ostoja", Dworcowa 59. 17121

Resztówka
145 mórg pszen.-bur. ziemi, budynki masyw., dom 18 pok. w parku, kanalizacja, pełne żniwa i inwentarze za 70,000 spiesznie sprzeda „Rolpol" Bydgoszcz, Gamma 2. (17108

Skład
kolonjalny z przyległym pokojem i towarem, dobrze zaprowadzony, przy ul. Gdańskiej na sprzedaż. Wiad. w Dz. Bydg. 17122

Dom
wraz z piekarnią i cukiernią w dobrym punkcie z 2 składami dobrze prosperującemi z wolnem mieszkaniem na dogodnych warunkach z powodu wyjazdu zaraz do wydzierżawienia. Zgłosz. Agentura Dz. Bydg. w Łabiszynie nad Notecią. 30602

Dom
piętrowy, centrum, 10.000 zł. Kamienica II-piętrowa, 2 składy, ogród 60.000 olbrzymi wybór rozmaitych objektów sprzeda Nowakowski, Dworcowa nr. 69, tel. 850. (17106

Składy
kolonjalne próżne, rzeźnictwa, piekarnie, cukiernie, restauracje, wielki wybór, korzystnie, „Rolpol", Bydgoszcz, Gamma nr. 2. (17107

Rower (30611 na sprzedaż. Kwaśniewski, Jana Kazimierza 3, I. ptr.

Zamiana
Plac w centrum Gdyni zamienimy z dopłatą na kamienicę dochodową w dobrym punkcie Bydgoszczy. Agencja Handlowa „Mir", Bydgoszcz, Paderewskiego 32. (30649

Skład
kolonjalny z towarem, 2 pokoj. mieszkanie sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Adres wskaże Dz. Bydg. (30297

Okazyjnie
tanio do nabycia dobrze prosperujący interes towarów krótkich w powiecie wąbrzeskim. Do przejęcia potrzeba około 20 tys. zł., zaraz do nabycia. Zgł. do Dzien. Bydg. pod nr. „111". (30645

Skład
towarów kolonjalnych z 3 pokojami i kuchnią zaraz na sprzedaż. Zgł. Gdańska 49. 17054

Pianino
czarne metalowe sprzeda Wojdylak, Sw. Trójcy 4. 30609

Rower
za 50 zł sprzedam. Chrobrego 17 w podw. prawo. 17098

Samochód
marki „Samson" gruntownie remontowany z powodu wyjazdu korzystnie na sprzedaż. Wiadomość u p. Kaczmarka ul. Dworcowa 80 w firmie Butowski. (30615

Kompletna
sypialka bardzo korzystnie na sprzedaż. Chrapkowski, Terasy 7. (30629

Duże
lustro z marmurowaną płytą na sprzedaż. Nakielska nr. 70. (30631

Kuchnia
bufet, kredens ewtl. kompl. tanio na sprzedaż. Stolarnia, Poznańska 4. (30610

Magiel
firmy Zobla na sprzedaż. F. Murawski, ul. Ks. Skorupki 46. (30379

Rower
damski i męski okazyjnie na sprzedaż. Stary Rynek 27. 30581

Rower
męski na sprzedaż, ulica Podgórna 16, I p. lewo. 30586

Rower
w bardzo dobrym stanie do nabycia w godz. 15,15 16,45. Śniadeckich 9, I p. 30582

Pianino
mało używane sprzedam korzystnie. Koerdt, Król. Jadwigi 4b. (17114

2 świnie
po 80 klg. na sprzedaż. Brzozowa 68. 30597

Piekarnia
z mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Z mieszkaniem". (16978

Manerz
cztero konny tanio sprzeda, Składnica starego żelaza, Petersona 4. 30636

Śruby
maszynowe używane i nowe wszelkiego rodzaju, nity, świderki do żelaza, mufki na rury wszelkich rozmiarów, tragarze, kamienie do toczenia, tanio sprzedaje, Składnica starego żelaza, Petersona 4. 30635

Używane
pasy skórzane i sierści wielbładzie i parciane, tanio sprzedaje, Składnica starego żelaza, Petersona 4. 30634

Maszyna
szybko młotna z elewatorem bardzo tanio sprzeda Składnica starego żelaza Petersona 4.

Sieczkarnie
tanio sprzeda, Składnica starego żelaza, Petersona nr. 4.

Koła
pasowe użytkowe, żelazo blachę, konsole, tragarze, ect. tanio sprzedaje Sładnica starego żelaza Petersana 4. 30637.

KUPNA

150 mp.
szczapów sosnowych I kl. do natychmiastowej dostawy poszukuję. Of. pod „H." do „Par" Bydgoszcz, Dworcowo 72. (30255

POSADY WOLNE

Poszukuje
się zaraz dobrego duetu albo tria do kina. Zgłosz. do Admin. Dzien. Bydg. pod „Duet". 30592

Agenta
uczciwego władającego niemieckim i polskim językiem do pośrednictwa poszukuje „Ostoja", Dworcowa 59. 17115

Czeladnik
szewcki potrzebny zaraz. Mikołaj Piekut, Dębionek, stacja kolej. Witosław. 17103

Piernikarz
cukiernik poszukiwany. Zgł. ul. Swiętojańska 4, Chlebiński. (17117

Potrzeba
stolarzy. Ks. Skorupki 104. 30606

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz. Gdańska 97a. (30605

Poszukuję
dzielną ekspedjentkę do składu rzeźnickiego. Toruń, Szeroka 19. (30640

Potrzebny
czeladnik szewski. Czapla Gdańska 36. (17102

Służąca
umiejąca gotować potrzebna zaraz. Ul. Grunwaldzka 140, II prawo. (30627

Służąca
umiejąca gotować i do prac domowych zaraz potrzebna. Kochańska, Gdańska 117. 30630

Służąca
z gotowaniem do wszelkich prac domowych potrzebna od zaraz. Lipowa 11. Herszenberg. (17123

Robotnik
do wożenia mebli potrzebny. Szpitalna 8, Nowak. (30598

Służąca
potrzebna zaraz. Świętojańska 16, Czerwińska.

Silny
młodszy robotnik do 18 lat potrzebny, ul. Marcinskiego 6. (17110

Potrzebna
dziewczyna, która umie ściągać wodę sodową i piwo i w tej branży już pracowała Fabryka wód mineralnych, Warszawska nr. 4. (17111

Młodsza
dziewczyna potrzebna do wszelkich prac domowych. 3 Maja 16, Bigoszewski. 17109

Chłopak
do pracy może się zgłosić. Dworcowa 5, Wawel. 17101

Uczeń
kelnerski z porządnej rodziny zaraz potrzebny. oraz uczennica do kuchni Bar Europejski, Stary Rynek. 30580

POSADY POSZUKUJĄ

Aptekarska
siła pomocnicza 22½ let. praktyką poszukuje posady. Łaskawe zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Nr. 1805." 30638

Kupiec
z branży kolonjalnej, kawaler lat 26, znający książkowość, poszukuje odpowiedniej posady, najchętniej w Wielkopolsce. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „Kupiec". (30240

Sierota
dobrze polecona przyjmie zarząd domu, również zajmie się gotowaniem u samotnej osoby. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2, pod „H. B.". (17097

Panna
z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady zaraz wzgl. od 15. bm. lub 1. XII. jako biuralistka, maszynistka, korespondentka, kasjerka lub książkowa. Zgłosz. do Agentury Dz. Bydg. w Kościerzynie. (30643

Dziewczyna
posiadająca chlubne świadectwa, umiejąca dobrze gotować, poszukuje posady od 15 listopada lub 1 grudnia. Łaskawe oferty pod „Skromna" do filji Dz. Bydg. (17084

Szofer
maszynista szuka posady najchętniej na majątku mam 6 letnią praktykę obeznany z różnemi maszynami parowemi i motorami. Adres: Bocianowo 18, I ptr. pr. szofer J. K. 30583

DZIERŻAWY

Warsztat-składnica
4×8 mtr. i pokój przy Dworcowej wolny do oddania. Administrator, Dworcowa 82, parter lewo tel. 1309. (17116

Poszukuję
na Pomorzu zaraz składu kol. lub żelaza z wszelkiemi ubikacjami i mieszkaniem do dzierżawienia. Oferty do adm. Dzien. Bydg. pod „L. 500". 30648

Dzierżawa
lub sprzedaż 1200 mórg ziemi pszenno-żytniej, 180 mórg łąki, zabudow. masywne, dom 10 ubikacji, kompletny inwentarz żywy i martwy, z morgi dzierżawa 65 funtów na 12 lat. Zgł. Biuro Czara, Pomorska 3. (117118

Ubikacja
fabryczna, plac do wynajęcia. Bocianowo 6, (16683

Poszukuję
próżnego składu z pokojem ewtl. z mieszkaniem. Płacę czynsz za rok zgóry. Oferty do Dz. Bydg. pod „Pilne". (30632

MIESZKANIA

Mieszkania
3—6 pokojow. poszukuję, płacę czynsz roczny zgóry, warunki podług ugody. Łask. zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Hajot 200". (30614

Mieszkania
2, 3, 4, 5 pokoi z kuchnią bardzo korzystnie od gospodarzy wskaże "Ostoja", Dworcowa 59. (17118

Mieszkania
2 pokojowe, kuchnia, rocz. czynsz, na przedmieściu, odda Nowakowski, Dworcowa 69, I ptr. (17105

Mieszkanie
2—3 pokojowe poszukuję, płacę rok zgóry i przeprowadzę remont. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Remont". (30612

Mieszkanie
3 pokojowe, 10 minut od tramwaju, wraz z chlewem do wynajęcia. Czynsz według umowy z góry. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „T. A". (17090

POKOJE

Pokoje
z używaniem kuchni poleca „Ostoja", Dworcowa nr. 59. (17120

2 pokoje
umeblowane dla lepszych panów z niekrępującem wejściem. Zgł. Przyrzecze 2, restauracja. (30601

Pokój
umeblowany, słoneczny z elektr. oświetleniem, niekrępującem wejściem dla 1 lub 2 panów z całem utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Zacisze 2 II lewo.

Pokój
umebl. do wynajęcia. Plac Poznański 14, II piętro. 30596

Pokoje
umebl. poleca i przyjmuje do wynajęcia bez żadnych opłat. „Ostoja", Dworcowa 59. (17119

Pokój
na biuro na I ptr. do wynajęcia. Zgł. Kordecka, Gdańska 39. 17100

Pokój
do wynajęcia dla lepszego pana. Malborska 4, u gospodarza. (30651

ROZMAITE

Unieważniam
skradzioną książeczkę wojskową, wykaz osobisty i dowody na nazwisko Erhard Schmidt, Chrośno, pow. Bydgoszcz. (30608

Wskażę
niewykorzystaną dotąd linję autobusową za wynagrodzeniem. Zysk poważny zapewniony. Zainteresowani złożą oferty pod „K. K. G." do Dzien. Bydg. (30616

Skład kapeluszy
damskich, najstarszy na miejscu, obok Fary, poleca w wielkim wyborze w najnowszych fasonach kapelusze, żałobne stale wielki zapas Franciszka Porożyńska, Farna. (2963

MATRYMONJALNE

Pani
w średnim wieku posiadająca własne mieszkanie szuka pana w wieku 37 do 40 celem zamóż pójścia. Of. pod „T. M." do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 17096

Kawaler (30641 lat 30, Wielkopolanin, ciemno-blond, średniego wzrostu, piekarz samodzielny, nawiąże znajomość z inteligentną panienką do lat 24 w celu matrymonjalnym, która posiada majątek od 5000 zł, małą własność lub przedsiębiorstwo. Oferty możliwie z fotografją proszę składać do filji Dzien. Bydg. pod „H. G." Toruń.

Ostrzeżenie!

Przed wpłacaniem jak i udzielaniem zleceń

p. Lietzowi

zamieszkałemu w Bydgoszczy wzgl. Gniewie, ostrzegam, gdyż **nie jest on więcej moim przedstawicielem** a temsamem też nie jest upoważniony do zawierania jakichkolwiek transakcyj dla mojej firmy. (30603

B. Sommerfeld, Fabryka pianin
Bydgoszcz, ulica Śniadeckich nr. 56.

Piekarnia parowa

w wielkiem mieście garnizonowem w Wielkopolsce, z 3 podwójnemi piecami, dzienny obrót 6 worków pszennej, 15 worków żytniej mąki. Z powodu choroby **na sprzedaż.** Do przejęcia potrzeba ca. 25 000 zł. Of. pod „Piekarnia" przyjmuje **Biuro Ogłoszeń „IRO"** Bydgoszcz, ulica Hermana Frankego 3. Pośrednicy wykluczeni.

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Przyjmuję
zamówienia na wszelkie wyroby szczotkarskie po cenach niskich. Franciszek Białkows.. i, szczotkarz niewidomy, Nowodworska nr. 28a. (36558

Drzewo
opałowe, rąbane dostarcza Więzienie tel 1646.
30524

„Aku"
specjalny warsztat reperacyjny akumulatorów, starterowych radjowych i ładownia, również naprawa wolt i amperomierzy. Bydgoszcz Plac Piastowski 4. (30463

Pluszowe
palta, podniszczone, odświeża przez wytłaczanie fantazyjnych deseni „Valentia", Cieszkowskiego 5.
17074

Kuchnie
sypialnie, oraz inne meble poleca korzystnie Pl. Piastowski 7, stolarnia w podwórzu. 17070

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921.
9574

Leżanki
kanapy i materace najtaniej i pod gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5/6, róg ul. Podgórnej. 6440

Walizki
kufry bagażowe i samochodowe, nesesery, manicury, teki do akt, teki szkolne, portfele, portmonetki, portfele wekslowe, plecaki zawsze w wielkim wyborze po niskich cenach poleca specjalny magazyn wyrobów skórzano-galanteryjnych i przyborów podróżnych
ZYGMUNT MUSIAŁ
Bydgoszcz
Długa 52. Telefon 1133
Hurt. 27042 **Detal.**

Maszyny
do szycia i przybory w wielkim wyborze poleca najtaniej A. Wasielewski, Bydgoszcz, Dworcowa 18.
27766

Meble
Jadalnie sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedynczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (30407

Klinika lalek
przyjmuje wszelkie reparacje lalek. T. Bytomski, fabryka lalek, Dworcowa nr. 15a, Gdańska 21.
(27566

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty.
Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Nowożeńcy!
kupujcie meble wszelkiego rodzaju, oraz leżanki, kanapy i materace tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5/6, róg Podgórnej. (21901

Rowery
części zapasowe oraz wszelkie reperacje poleca tanio i na raty Stachowicz, Koronowo. 29268

SPRZEDAŻE

Folwarczek
piękny, komfortowy, 260 mg. pszenno-buraczanej ziemi przy mieście gimnazjalnem, wszelkie wygody na miejscu, budynki I klasy, dom skanalizowany, 10 pok. w parku i ogrodzie, światło elektryczne i t. p. — Dom komorniczy, inwentarz żywy i martwy bardzo dobry, w tem parowy garnitur 190,000 zł i wiele innych poleca biuro Pogoń Dworcowa 80.

Gospodarstwo
142 morgi tylko pszenno-buraczanej ziemi w okolicy Mogilna, z pełnym żywym i martwym inwentarzem sprzedam, za morgę 1000 zł, przy wpłacie 120 tys. zł. Zgłosz. do Dzien. B. pod „Gospodarstwo". (30188

Sprzedam
kamienicę przy ul. Jagiellońskiej cena 60.000, dochód 650, wpłaty 40.000 wprost od gospodarza Bocianowo 6. 17072

Kamienica
III ptr., 4 interesa, wjazd, podwórze, dochód miesięczny 1200 zł, cena 135 tys., wpłaty 70,000 zł. — Kamienica rogowa, III ptr., z 3 interesami, 120,000 zł, wpłaty 60,000 zł. — Kamienica II ptr. z interesem, dochód 600 zł mies., 60,000 zł. — Kamienica II ptr. z 2 interesami 35,000 zł, wpłaty 25,000. — Kamienica II ptr. z 3 interesami w mieście powiatowem 20,000 i wiele innych poleca biuro Pogoń Dworcowa 80.

700 mórg
zabudowania I kl. oświetlenie elektr. Prima inwentarz. Wpłaty 100.000 zł Pryl, Dworcowa 34. (30588

Sprzedam
z powodu zmiany mego przedsiębiorstwa moją dobrze zaprowadzoną piekarnię z cukiernią i kawiarnią wraz z kamienicą zaraz lub później. Cena 32 tys. zł przy wpłacie 25 tys. Fr. Dembowski, mistrz cukierniczy, Lubawa (Pomorze). 30572

Skład
kolonjalny i delikatesów z wolnem mieszkaniem i towarem zaraz do odstąpienia. „Orient", Śniadeckich 40. 17021

Dom
z piekarnią, ogród owocowy i warzywny. Cena 22 tys. zł, wpłata 16 tys. Dochód miesięczny około 250 zł w Bydgoszczy sprzeda Wielewicki, Gdańska 103. (16998

Młyn
wodny, 2 pary walcy, z gospodarstwem, 108 mórg ziemi, willa 8 pok., zabudowania I klasy. Cena 130.000 zł. wpłaty 80.000. Pryl, Dworcowa 34. (30599

Młyn
parowy na Pomorzu 2 pary walcy, 2 pary kamieni, 3 piętra, nowoczesny w dużej wiosce, za cenę 45 tys. zł, wpłaty 30 tys. zł. Pryl, Dworcowa 34. (30588

Piekarnia
w głównej ulicy Chełmży w dobrym biegu, ze składem i mieszkaniem, z powodu zmiany okoliczności zaraz do przejęcia. Zgł. przyjmuje Jan Rutkowski, Chełmża. (30312

Sprzedam
500 m szyn, żelazne podkłady 60 cm. szerokie, 25 lorek (Kipploren) i 2 zwrotnice. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „J. M". (17081

Pianino
zagraniczne mało używane krzyżowe sprzeda Majewski, Pomorska 65.
16945

Jiki
kołnierz męski, 2" łóżka drewniane sprzedam okazyjnie. Garbary 17, II ptr. prawo. (17058

Na sprzedaż
używana, dobrze utrzymana garderoba męska, 2 palta, frak, surdut, jaskółka, garnitur. Aleje Mickiewicza 1, I ptr. lewo między 6 a 8 godziną wieczorem. (17059

Radjoodbiornik
3-lampkowy, sprawnie działający okazyjnie na sprzedaż. Jegorow, ul. Długosza 12. 17073

Pianina
krzyżowe, doskonały, ładny ton sprzeda tanio także na raty Majewski, Pomorska nr. 65. (16730

2 pianina
na sprzedaż. Dom miejski, Golub. (16855

Aparat
radja 3 lamp. tanio sprzedam. Na Wzgórzu 3. Wilczak. (17094

Okazyjnie
sprzeda parową piekarnię w Bydgoszczy biuro „Felicitas", Świętojańska 6.
17093

Rower
nowy, na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dz. Bydg (30372

Na sprzedaż
2 transmisje 5 i 10 mtr. ze szejbami, 1 cylinder (sichtmaszyna) 3 żelazne szneki, 4 mtr. 1 elektr. motor na 13 koni. Toruń Kościuszki 44, wila.
30538

2 konie
na sprzedaż. Ul. Św. Trójcy 28. (30441

KUPNA

Urządzenie
składowe wraz z stołami nadające się do składu towarów krótkich, 1 szafkę szklaną na stół kupi zaraz za gotówkę. Oferty pod „J. J." do Dz. Bydg. (30335

Wyczesane włosy
kupuje Demitter, Król. Jadwigi 5. 4046

Kupię
fortepjan lub pianino. Józef Jankowski, Bydgoszcz Nowodworska 21, I ptr. 30577

Kupię
dom w Bydgoszczy w ruchliwej ulicy z zakładami, z rocznym dochodem około 7.000 zł., wprost od właściciela. Of. proszę nadesłać do adm. Dzien. Bydg. pod „Kupię dom".
30542

Mleka
pełnotłustego każdą ilość na stałą dostawę po najwyższych cenach hurtowych poszukuję. Zgłoszenia Cegielski, Dr. E. Warmińskiego 3, III ptr.
30520

Ołów
miękki kupuje i płaci najwyższe ceny J. Paprzycki Zbożowy Rynek 3. 30381

Pianino
używane lecz w dobrym stanie kupię za gotówkę. Of. z podaniem ceny do Dz. Bydg. pod „Kupię K.".
302090

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Zórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 29886

Stenografji
wyucza listownie najdoskonalej Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Księgarniom przesłaliśmy dziewięć różnych wydawnictw Wojnara. Żądajcie okazania!
30436

Poszukuje
się od 1 stycznia lub rychlej młodego kupca do biura i podróży, posiadającego dyplom kierowania samochodem. Ubiegający się o posadę musi władać polskim i niemieckim językiem w słowie i piśmie. Of. z dołączeniem świadectw i podaniem pretensji pod „S. E. G." do Dz. Bydg. 30579

Podróżującego
dobrze zaprowadzonego na miasto Bydgoszcz poszukuje Fabryka Czekolady, Chocimska 9. (17079

Tokarzy
drzewnych poszukuje „Argus", fabryka wyrobów met. i drzewnych Bydgoszcz, Jagiellońska 11.
30575

Czeladnik
obuwniczy potrzebny. Czesław Mielcarek, Kcynia. (17002

Retuszer (ka)
i operator, także laborant młodszy mogą się natychmiast lub później zgłosić. Oferty z fotografją i referencje z porozumieniem żądanej pensji do zakładu fotograficznego L. Poznański, Grudziądz. 30540

Duet (30152
pierwszorzędny przyjmie natychmiast Kawiarnia Więcbork (Pom.) Tel. 51.

Tapicerów
zdolnych i chętnych do pracy poszukuje Matz, Jagiellońska 11. (30519

Pianistka
dobrze zgrana tylko na wieczory może się zaraz zgłosić. Dworcowa 33.
30502

Fryzjerka
oraz fryzjer damsko-męski mogą się zaraz zgłosić. Zbożowy Rynek 5.
30495

Fryzjerka
dzielna w ondulacji która jest zarazem manikurzystką i masażystką może się od zaraz zgłosić na stałą i dobrą posadę. Adr. wskaże eksp. Dzien. Bydg.
30238

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuje zaraz Fr. Borecki, Margonin. 30570

Poszukuję
2 pomocników szewskich na szytą pracę i jednego na reperacje. Jan Siudziński, Mrocza, Ogrodowa 15.
17055

Czeladnik
szklarski potrzebny. Zgł. szklarnia W. Nowak, Gdynia. (30455

Podręczna
do płaszczy może się zgłosić. Sienkiewicza 22. (17064

Uczeń
ślusarski potrzebny. I. Kalitowski, mistrz ślusarski, Gdańska 27. (17066

Syn
uczciwych rodziców może się zgłosić jako uczeń piekarski. Bydgoszcz, Bocianowo 12. J. Kreja.
17067

Bonę
freblankę do 5 letniego chłopczyka tylko z dobremi świadectwami i dobrze władającą polskim językiem przyjmę. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. 17080

Dziewczyna
która samodzielnie gotuje potrzebna zaraz. Pomorska 57, interes. 16950

Dziewczyna
od lat 15—16 do prac domowych może się zgłosić. Błaszczykowa, Dworcowa nr. 18d. (30587

Pomocnika
fryzjerskiego na stałe zatrudnienie poszukuje W. Kuczkowski, Nakło. (30459

Pomocnika (30457
starszego z branży żelaznej poszukuję do mego składu od 1 grudnia 28 r. lub później. Zgł. z podaniem pensji przy wolnem utrzymaniu oraz odpisy świadectw. Jan Ohnesorge właśc. Kiedrowski, Czersk.

Freblanka
wychowawczyni z praktyką i szyciem, oraz posiada różne robótki, poszukuje posady do dzieci. Wiek obojętny. Of. do Dz. Bydg. pod „Freblanka". (30478

3 zdolne
piecowniki (ofensetzer) mogą się zaraz zgłosić. F. Podgórski mistrz garncarski Tuchola. (30471

Służącej
poszukuje zaraz do wszelkich prac domowych z gotowaniem. Uwzględnia się tylko osoby starsze do 40 lat, rzetelne, oszczędne i czyste, które by mogły zastąpić gospodynią. Zgł. Kujawska Centrala, Inowrocław, Dworcowa 56,
30573

Dobra
naciągaczka do naciągania szczotek potrzebna Nowodworska 28, Reiter.
30557

Służąca
z gotowaniem oraz do wszelkich prac domowych potrzebna od 15 bm. Słomiańska, Dworcowa 7.
17085

Służąca
do wszystkiego potrzebna. Gdańska 71, I ptr. lewo. 17068

Służąca
umiejąca dobrze gotować, potrzebna zaraz. Uwzględ. się tylko dobre świadectwa. Zgłoszenia od 3—5 p. poł. Gdańska 5. P. Szymanowska. (16979

Uczeń
do piekarni-cukierni, najchętniej z okolicy potrzebny. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (17013

Ucznia
syna uczciwych rodziców poszukuję zaraz. Kujawska 112. (30494

POSADY POSZUKUJĄ

Samotny
mistrz piekarski poszukuje pracy za małem wynagrodzeniem ewentualnie małżeństwo niewykluczone. Of. do filji Dzien. B. Toruń pod „Piekarz".
30537

Emerytowany
urzędnik poszukuje posady inkasenta, magazyniera lub pracy biurowej. Może złożyć kaucję. Of. do Dz. Bydg. pod „Emeryt 1000". (30485

DZIERŻAWY

Ubikacje
nadające się na warsztat oraz jeden pokój oddam zaraz. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Ul. Dworcowa". (17092

Ogrodnikowi
wydzierżawię około 10 mórg ziemi ogrodowej, ogród owocowy. Mieszkanie z 4 pok., piwnica, obora. Zgł. majętn. Zamczysko (obok Myślęcinka) poczta Bydgoszcz. (17065

Budynek
fabryczny, duży plac do wynajęcia. Bocianowo 6.
17071

Garaże
do wynajęcia, 30 zł. Adres wskaże Dzien. Bydg.
30475

Piekarnia
do wydzierżawienia lub na sprzedaż, ogród i ryby, konie, bydło rogate i drób, wozy do wywożenia pieczywa. Of. pod „S. Ł." do Dz. Bydg. 30571

Wydzierżawię
w dobrym punkcie fachowcowi na warsztat lub na jaki inny cel. Adres wskaże Dz. Bydg. 30584

MIESZKANIA

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią z meblami oddam od 15 b.m. w własnym domu, możliwie z ogrodem owocowym i warzywnym za wypożyczenie 5—7 tys. zł na rok, mogę również oddać w administrację trzeci dom. Of. proszę składać do filji Dz. Bydg. pod „Ul. Dworcowa". (17091

Mieszkanie
2 pok. z kuchnią na parterze wprost od gospodarza poszukuję, płacę czynsz z góry za rok. Of. piśmienne do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Handel". (17086

2—3 lub 4 (17063
pok. mieszkanie poszukuje młode małżeństwo wprost od gospodarza. Of. z podaniem warunków pod „S. M." do filji Dz. Bydg.

1—2 pokoi
z kuchnią poszukuje wprost od gospodarza bezdzietne małżeństwo, czynsz płacę za rok z góry. Of. do Dz. Bydg. pod „333". 30561

Do wydzierżawienia
mieszkanie wraz z ogrodem zaraz do objęcia. Wiad. w Dz. Bydg. (30576

Mieszkania
2—3 pokojowego poszukuję zaraz od gospodarza Czynsz z góry według umowy. Łask. oferty pod „2—3" do filji Dzien. Bydg. (16077

Mieszkanie
pokój duży z ubikacją dla służącej oraz kuchnia, z nowem kompletnem umeblowaniem, przy Placu Poznańskim natychmiast do odstąpienia. Zgłoszenia Chwytowo 16, w podwórzu parter p. od 3—6.
16939

Mieszkania
2—3 pokojowego, w śródmieściu poszukuję zaraz. Czynsz roczny płacę zgóry. Łask. of. pod „Czynsz roczny" do adm. Dzien. Bydg. (30490

POKOJE

Pokój
umebl. z utrzymaniem, pianinem do wynajęcia. Błonia 2, II ptr. lewo.
17061

Pokój
dla panny do wynajęcia. Seminaryjna 10, Woźnicka
30578

Pokój
z używaniem kuchni bezdzietnemu małżeństwu do wynajęcia. Jachcice, Saperów 12. (17062

Pokój
umebl. z oddzielnem wejściem dla 2 panów lub studentów. Warmińskiego 17, II ptr. pierwsza sień. 17088

Pokój
do wynajęcia. Gdańska nr. 107. (17087

Panienka
poszukuje skromnie umeblowanego pokoju zaraz. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „S. Z."
17082

Poszukuję
pokoju umeblowanego z używaniem kuchni w śródmieściu urzędniczka. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Samotna". (17078

2 pokoje
ewt. z używaniem kuchni zaraz poszukuję. W razie potrzeby udzielę pożyczki. Of. do filji Dz. Bydg. pod „S. S." (17060

Poszukuję
pokoju ładnie umebl. z telefonem i możliwie niekrępującem wejściem. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Henryk".
17077

RÓŻNE

Obiady
smaczne z trzech dań 1 zł, śniadania 60 gr. kolacje 1 zł, kuchnia wyśmienita. Restaracja Hotelu Rios. 22176

Hotel Warszawski
poleca obiady z trzech dań po 1,40 łącznie z obsługą, abonamenci ustępstwo.
29549

Obiady (17010
domowe, jarskie i mięsne dla inteligencji. Sienkiewicza 65, parter prawo.

Leçons
de français. Pratique, théorie. Grande routine. Heures libres jusqu'à midi. Cieszkowskiego 20, 2 ème ètage chez Mme Żukowska. (17057

Wspólniczki (17083
do dobrze procentującego się przedsiębiorstwa z kapitałem 3—4 tysięcy poszukuję. Zagwarantowane mieszkanie 3 pokojowe na miejscu oraz podział w zyskach. Zgł. pod „P. S. W." do filji Dz. Bydg.

Poszukuje
się 8—20.000 zł na hipotekę. Majątek 370 mórg, procent podług ugody, ewtl. udział w hodowli ryb. Łask. zgł. proszę do filji Dz. Bydg. pod „Hipoteka 370". (17006

Na ostrzeżenie
Jana Ziółkowskiego podaję do publicznej wiadomości, że nie mam żadnej przyjemności mówić nawet prawdziwych faktów, a tem mniej rozsiewać fałszywe pogłoski o takim lokatorze (nie właścicielu domu, którym się mieni) jakim jest Jan Ziółkowski, zamieszkały w moim domu. Helena Przybyszewska, właścicielka domu Chłopickiego 3. (30585

Wilk
przybłąkał się. Ujejskiego 28. 30560

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 30, lepszy rzemieślnik, posiada 15 tys. gotówki, szuka towarzyszki życia. Panny, które posiadają skład lub odpowiednią gotówkę mogą się zgłosić pod „Mistrz" do filji Dz. Bydg. (17089

Urzędnik
VIII stopnia, lat 35, dobrego usposobienia, zapozna panią do lat 28 w celu matrymonjalnym. Of. pod „R. U. S." do filji Dz. Bydg. (17056

Kupiec (30572
kawaler, ciemno blondyn, lat 23, posiadający własną kamienicę z interesem, wartości 100 tys. złotych, pragnie zapoznać panienkę przystojną od lat 17—20, urodną, muzykalną i kapitałem celem ożenku. Łask. zgł. z fotograf., którą zwrócę proszę nadesłać do Dz. Bydg. pod „Szczęście".

Panna
sierota, lat 28, przystojna, ciemno-blondynka, na wskroś uczciwa, dobrego serca, gospodarna, pragnie zapoznać pana do lat 40, z dobrej religijnej rodziny w celu matrymonjalnym. Panowie, wdowcy nie wykluczeni. Of. uprasza się nadesłać do Dzien. Bydg. pod „Nr. 555". (30556

Panna
lat 28, przystojna posiadająca wyprawę i cośkolwiek gotówki pozna pana do lat 40 w celu matrymonjalnym. Panowie na stałej posadzie raczą powa ne oferty możliwie z fotografją nadesłać pod „S" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 17076

Panna
lat 23, dobrego usposobienia szuka dla braku znajomości pana w celu matrymonjalnym. Panowie do lat 35 na stałej posadzie raczą łaskawe oferty możliwie z fotografją nadesłać pod „B. 2" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (17075

Przetarg.

Państw. Urząd Budownictwa Naziemnego w Wejherowie ogłasza publiczny pisemny przetarg **na roboty ziemne, murarskie, ciesielskie i dekarskie** przy budowie domów Policji Państwowej według jednego typu w następujących miejscowościach na granicy po[illegible] niemieckiej:

1. **w S[illegible]ielinie (1 dom)**
2. **w Żarnówcu (1 dom).**

Przetarg odbędzie się **w lokalu Państwowego Urzędu Budownictwa Naziemnego w Wejherowie,** ul. 3-go Maja nr. 31. Termin składania ofert upływa **15-go listopada br.** o godz. 10-tej, poczem odbędą się rozprawy przetargowe. Do ofert winien być dołączony dowód wpłacenia do Kasy Skarbowej wadjum w wysokości zaokrąglonych 3% oferowanej sumy w gotówce lub papierach procentowych, mających pupilarną wartość (Monitor Polski 66 poz. 140 z r. 1928).

Oferty nadesłane po terminie lub nie odpowiadające warunkom, przewidzianym przepisami tymczasowemi o oddawaniu państwowych dostaw i robót w zakresie działania Ministerstwa Robót Publicznych L. III 396/26 mogą być nie rozpatrywane. (30530

Ślepe kosztorysy i warunki na wymienione budowle otrzymać można w powyższym Urzędzie za opłatą 8.50 zł. Tamże wyłożone będą odnośne rysunki do wglądu.

Ogłoszenie.

CUKROWNIA KUJAWY Tow. Akc.
Zuckerfabrik Kujavien
w JANIKOWIE.

Na podstawie statutu naszego towarzystwa zapraszamy uprzejmie PP. Akcjonarjuszów na

zwyczajne

Walne Zebranie

mające się odbyć **dnia 28 listopada 1928 r. o godzinie 11-ej przed poł. w Janikowie, w sali cukrowni,** z następującym porządkiem dziennym:

1. Przedłożenie bilansu, rachunku zysków i strat i sprawozdanie za rok obrachunkowy 1927/28.
2. Sprawozdanie rewizorów i udzielenie pokwitowania radzie nadzorczej i zarządowi.
3. Powzięcie uchwały dotyczącej podziału zysku.
4. Wybory:
   a) do rady nadzorczej,
   b) do komisji rewizyjnej — dwóch rewizorów i ich zastępców na rok obrachunkowy 1928/29.
5. Przedłożenie bilansu otwarcia, przerachowanego na zasadzie rozporządzenia w Dzienniku Ustaw z dnia 26 marca 1928 r., nr. 33.
6. Wolne wnioski akcjonarjuszów.

Pp. Akcjonarjusze, biorący udział w walnem zebraniu, winni się wylegitymować stosownie do par. 16 statutu przez okazanie swoich akcji lub też przez poświadczenie aserwatu tychże:

Banku Cukrownictwa w Poznaniu,
Banku für Handel und Gewerbe w Poznaniu i jego oddziału w Inowrocławiu,
naszego biura w Janikowie lub też przez odnośny akt polskiego notarjusza i to przed zagajeniem walnego zebrania.

Janikowo, dnia 15 października 1928 r.
30543) ZARZĄD.

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.